10 str. Czwartek, 8 marca 1934 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747
Telefon nocny: 747
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 140-815

Nr. 54

Sejm kończy swe prace

Ustawa o pełnomocnictwach dla P. Prezydenta Rzplitej będzie ostatnią uchwałą bieżącej sesji

(o) Warszawa 7. 3. (tel. wł.) W związku z uchwaleniem przez Radę Ministrów projektu ustawy o udzieleniu Prezydentowi Rzplitej pełnomocnictw do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy na okres między sesjami parlamentarnemi, wczoraj, w trakcie posiedzenia Sejmu w kuluarach stało się wiadomem, że sesja zwyczajna ciał ustawodawczych zamknięta zostanie w końcu przyszłego tygodnia.

Jak wiadomo, budżet na rok przyszły został uchwalony, niemal wszystkie przedłożenia rządowe, które wpłynęły do laski marszałkowskiej, zostały bądź już uchwalone, bądź będą uchwalone w ciągu najbilższych dni. W ten sposób parlament wyczerpał swe prace uchwałą pełnomocnictw dla P. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa 7. 3. (Pat). Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu Marszałek Świtalski wygłosił wspomnienie pośmiertne po zgonie posła Juljana Smulikowskiego. Pamięć zmarłego posłowie uczcili przez powstanie.

Następnie marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatu wskutek śmierci posła Smulikowskiego Po złożeniu ślubowania poselskiego przez posła Ferdynanda Kondysara (BBWR) Izba przystąpiła do porządku dziennego.

Po referacie posła Boreckiego (BBWR) Izba bez dyskusji przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę ratyfikacyjną konwencji o bezpieczeństwie życia na morzu. Następnie Sejm przyjął również bez dyskusji w drugiem i trzeciem czytaniu po referacie posłanki Wolskiej, ustawę o konwencji w sprawie ochrony kabli podmorskich.

Następnie poseł Walewski (BBWR) referował sprawę ratyfikacji porozumienia celnego między Rzplitą Polską a Rzeszą Niemiecką przez czas trwania rokowań z Niemcami o układ gospodarczy. W dyskusji przemawiał poseł Zieliński (Kl. Nar.) który wypowiedział się przeciwko tej ustawie ratyfikacyjnej. Po ponownem przemówieniu referenta ustawę Sejm przyjął w drugiem i trzeciem czytaniu.

W dalszym ciągu posiedzenia Sejm przyjął w drugiem i trzeciem czytaniu bez dyskusji układ między Polską a Wielką Brytanją, który stanowi uzupełnienie traktatu handlowego z Wielką Brytanją z r. 1923, ostatniego układu, regulującego wzajemnie sprawę traktowania komiwojażerów i ich próbek.

Następnie przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o wykonywaniu konwencji ubezpieczeniowej z Austrją.

Zkolei poseł Moczulski referował dwa projekty ustawy o zamianie i sprzedaży niektórych gruntów i nieruchomości państwowych. Poseł Dunin Markiewicz referował projekt ustawy o zniesieniu ustroju miejskiego w mieście Szereszowie w powiecie prużańskim w województwie poleskiem. Obie powyższe ustawy Sejm przyjął w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie Sejm rozpatrywał nowelę do ustawy w przedmiocie dożywotniego honorowego uposażenia Prezydenta Rzplitej. Referent wicemarszałek Polakiewicz uzasadniał zmianę koniecznością dostosowania ustawy do nowych przepisów o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i do zmienionych przepisów emerytalnych. Przeciwko tej zmianie wystąpił poseł Kornecki (Kl. Nar.), który zgłosił formalny wniosek odesłania ustawy do komisji i przejścia na plenum z inną ustawą po rozpatrzeniu zgłoszonego wniosku w sprawie uposażeń. Również przeciwko noweli wypowiedział się poseł Piotrowski (PPS). Sprawozdawca przeciwstawił się wnioskowi posła Korneckiego i jednocześnie sprostował twierdzenia przedmówców, jakoby ustawa uposażeniowa w odniesieniu do uposażeń wojskowych była przez rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych wstrzymana. Mówca oświadczył, że dekret uposażeniowy w stosunku do wojskowych jest wykonany. Wniosek posła Korneckiego odrzucono, ustawę zaś przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. Następnie poseł Bierczyński (BBWR) referował ustawę o ochronie przyrody. Po krótkiej dyskusji ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie poseł Tebinka referował projekt ustawy o ochronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Ustawa upoważnia Ministra Spraw Wojskowych do wydawania potrzebnych zarządzeń, przygotowujących obronę przed atakami lotniczemi w czasie wojny, dalej upoważnia Radę Ministrów do wydawania zarządzeń, mających na celu przygotowywanie obrony w czasie pokoju, tudzież określających obowiązki osób fizycznych i prawnych oraz instytucyj i władz w tym zakresie. Dalej artykuły ustawy nakładają obowiązek ponoszenia kosztów przez właścicieli objektów budowlanych w związku z poczynaniami przygotowawczymi obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Projekt ustawy przyjęto w obu czytaniach.

Następnie bez dyskusji Izba przyjęła szereg ustaw o mniejszem znaczeniu. Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie plenarne Sejmu we czwartek o godz. 16.

Zniesienie sądów doraźnych i pełnomocnictwa dla P. Prezydenta Rzplitej

uchwaliła wczoraj Rada Ministrów

Warszawa, 7. 3. (Pat). Wczoraj w godzinach popołudniowych, pod przewodnictwem premjera **Janusza Jędrzejewicza** odbyło się **posiedzenie Rady Ministrów.** Rada Ministrów postanowiła **UCHYLIĆ POSTĘPOWANIE DORAŹNE PRZED SĄDAMI POWSZECHNEMI,** wprowadzone rozporządzeniem z dn 26 sierpnia 1932 r. w stosunku do wszystkich przestępstw tem rozporządzeniem objętych, **z wyjątkiem spraw szpiegowskich.**

Następnie, po załatwieniu szeregu spraw drobniejszych, Rada Ministrów postanowiła wnieść na Sejm **PROJEKT USTAWY O PEŁNOMOCNICTWACH DLA P. PREZYDENTA RZPLITEJ** na okres od zamknięcia bieżącej sesji do następnej sesji zwyczajnej.

Aktualne zagadnienia portu gdyńskiego

tematem wielkiej konferencji gospodarczej w Gdyni

(o) W piątek, 9 bm. **odbędzie się w Gdyni wielka konferencja gospodarcza,** poświęcona aktualnym zagadnieniom portu gdyńskiego.

Na konferencję tę **przybędą do Gdyni ministrowie:** Przemysłu i Handlu **Zarzycki** oraz Rolnictwa i Reform Rolnych **Nakoniecznikow - Klukowski,** wiceminister Skarbu **Kozłowski,** podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów **Lechnicki,** przedstawiciele resortów gospodarczych, oraz zaproszeni reprezentanci prasy warszawskiej.

Konferencja w Gdyni poświęcona będzie głównie sprawom celnym i kolejowym.

Walka konkurencyjna kolei niemieckich z Gdynią

o transporty czechosłowackie

Hamburg, 7. 3. (Pat). Z dniem 1 marca **koleje niemieckie obniżyły stawki wyjątkowej taryfy tranzytowej w ruchu między portami niemieckiemi a czechosłowackiemi stacjami granicznemi o 16 do 17 procent.** Posunięcie to ma na celu **przywrócenie konkurencyjności w stosunku do stawek taryf z Czechosłowacją do Gdyni,** opiewających w walucie czechosłowackiej, która przez spadek korony czeskiej potaniała o około 17 procent.

Ś. p. gen. Jan Romer

Zgon zasłużonego generała

Warszawa, 7. III. (PAT). Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w szpitalu wojskowym w Warszawie *zmarł generał dywizji w stanie spoczynku b. inspektor armji Jan Romer.*

Warszawa, 7. III. (PAT). Generał dywizji *Jan Romer* urodził się w dn. 3 maja 1869 r. we Lwowie. Szkołę średnią ukończył w Nowym Sączu, gdzie uzyskał maturę. W służbie armji austrjackiej pozostawał od roku 1890. W roku 1918 w listopadzie generał Romer przeszedł do Wojska Polskiego w randze generała podporucznika. Od stycznia 1919 r. generał Romer był dowódcą „grupy Bug", która przeprowadziła odsiecz Lwowa. W marcu 1919 r. generał Romer brał udział w wojskowej komisji zakupów w Paryżu jako przewodniczący tej komisji. Od grudnia tegoż roku był dowódcą 13-tej dywizji piechoty. W r. 1920 był dowódcą etapu na Ukrainie z siedzibą w Winnicy. Od czerwca 1920 r. zajmował stanowisko dowódcy 6-tej armji, a następnie 1-ej armji. Od września 1920 r. był członkiem naczelnej kontroli wojska przy Naczelnym Wodzu. W ciągu 1925 r. był członkiem rady wojennej. W lipcu 1926 r. generał dywizji Jan Romer został zwolniony ze stanowiska dowódcy okręgu korpusu z Lublina i mianowany inspektorem armji z siedzibą w Warszawie. Na tem stanowisku *pozostawał aż do przejścia w stan spoczynku, t. j. do 31 lipca 1932 r.*

Ś. p. generał Jan Romer odznaczony był krzyżem „Virtuti Militari" drugiej i piątej klasy, orderem „Odrodzenia Polski" drugiej i piątej klasy, czterokrotnie „Krzyżem Walecznych", złotym „Krzyżem Zasługi",

* * *

Warszawa, 7. III. (PAT). P. Marszałek Piłsudski przesłał na ręce wdowy po ś. p. gen. Romerze następującą depeszę:

„Pani generałowa Romerowa w Warszawie.

„Poruszony wiadomością o zgonie zasłużonego generała, ś. p. męża Pani, przesyłam wyrazy serdecznego współczucia. Marszałek Polski J. Piłsudski."

Pogrzeb śp. posła Smulikowskiego

odbędzie się w Warszawie w czwartek rano

(o) *Warszawa, 7. III. (T. wł.)* Pogrzeb ś. p posła Juljana Smulikowskiego odbędzie się w Warszawie w czwartek o godz. 9 rano.

W uroczystościach żałobnych weźmie udział Zarząd Główny Zw. Nauczycielstwa Polskiego, delegaci poszczególnych okręgów tego związku, przedstawiciele BBWR. i organizacyj społecznych.

Ministerstwo Oświaty wydało podległym sobie władzom szkolnym zarządzenie, aby udzieliły urlopów nauczycielom, którzy pragną wziąć udział w pogrzebie wiceprezesa swego Związku.

Stolica w hołdzie pierwszemu Biskupowi Legjonów

Nabożeństwo żałobne w Warszawie za spokój duszy ś. p. ks. Biskupa Wł. Bandurskiego

Warszawa, 7. 3. (Pat). W dniu wczorajszym o godz. 11 w kościele garnizonowym zostało odprawione **uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ks. biskupa Władysława Bandurskiego, pierwszego biskupa Legjonów,** jako w drugą rocznicę Jego śmierci.

Mszę św. odprawił kanclerz kurji biskupiej **ks. Mauersberger.**

Pośrodku nawy głównej ustawiono symboliczny **katafalk,** obok stanęły poczty sztandarowe, organizacje byłych wojskowych ze Związkiem Legjonistów, P. O. W. kompanja honorowa kolejowego przysp. wojsk., delegacje szeregu organizacyj społecznych i związków młodzieży.

Na nabożeństwo przybyli marszałek Senatu **Raczkiewicz,** p. minister W. R. i O. P. **Wacław Jędrzejewicz,** prezes N. I. K. **generał Krzemieński,** podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy poszczególnych Ministerstw, wicewojewoda **Twardo,** generalicja z insp. armji generałem dywizji **Rydz - Śmigłym,** prezydent miasta Warszawy p. **Marjan Zydran - Kościałkowski,** szef gabinetu wojskowego p. Prezydenta Rzplitej pułk. **Jan Głogowski,** zastępca szefa gabinetu p. ministra spraw wojsk. major **Wróblewski,** komendant garnizonu miasta Warszawy pułk. **Pereświet - Sołtan,** dyrektor Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk pułk. dypl. **Kiliński,** komendant główny Związku Strzeleckiego ppułk. **Rusin.** Świątynię wypełniły liczne delegacje oddziałów wojskowych, stacjonowanych w stolicy.

Po odprawieniu mszy św. **ks. Mauersberger wygłosił podniosłe kazanie,** poświęcone pamięci zmarłego biskupa Bandurskiego, Jego niestrudzonej pracy w służbie dla dobra Ojczyzny.

Koniec wojny celnej

Podpisanie układu z Niemcami

Po zawarciu paktu o nieagresji z naszym zachodnim sąsiadem, który to pakt stanowi inaugurację **normalnych stosunków** między dwoma sąsiedniemi państwami, stało się rzeczą jasną, że musi także nadejść okres normalnego **współżycia gospodarczego Polski i Niemiec.** Wojna celna, która przed laty dziesięciu została nam przez stronę przeciwną narzucona, została przyjęta przez nas po męsku, to znaczy, że mimo kolosalnych trudności, jakie stanęły przed młodem państwem Polskiem, znękanem długoletnią wojną, wyczerpanem gospodarczo i nawykłem, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich do stosunkowo szerokiej wymiany towarowej z Niemcami, — rąk nie opuściliśmy, lecz natychmiast przystąpiliśmy do działań zaradczych. Nie trzeba wszak zapominać, że wojna celna z Niemcami spadła na Polskę zaledwie w 5 lat **po zakończeniu wojny orężnej o całość granic** Rzeczypospolitej, a zaledwie w 4 lata po powrocie na łono Ojczyzny Górnego Śląska, który stanowił skomplikowany a jednocześnie niezwykle precyzyjny aparat gospodarczy, dopiero zżywający się z resztą kraju i wciąż jeszcze silnie powiązany różnemi nićmi z dawnem swojem zapleczem, z Rzeszą Niemiecką.

Traktat Wersalski przyznawał państwom sojuszniczym w stosunku do Niemiec **klauzulę największego uprzywilejowania, która obowiązywała przez lat 5.** Z klauzuli tej korzystała także Polska, wywożąc m. in. do Niemiec kilkaset tysięcy ton węgla miesięcznie z Górnego Śląska. Jeszcze przed upływem terminu wygaśnięcia klauzuli największego uprzywilejowania w handlu z Niemcami, który przypadał w styczniu 1925 roku, Polska rozpoczęła próby unormowania swych stosunków handlowych z zachodnim sąsiadem. Zanim próby te dały jakiekolwiek wyniki, Niemcy wprowadziły **zakaz przywozu węgla w granice Rzeszy.** Uderzyło to w pierwszym rzędzie w polski przemysł węglowy na Górnym Śląsku. Ponieważ rozpoczęte rozmowy na temat układu gospodarczego z Niemcami nie dały rezultatu, przeto Polska odpowiedziała **na zakaz przywozu węgla** do Niemiec ogłoszeniem w lipcu 1925 roku t. zw. pierwszej listy zakazów przywozu towarów niemieckich.

Tak się rozpoczęła wojna celna, **która trwała prawie 9 lat.** Różne były jej fazy, podczas których Polska stale dawała dowody swej pojednawczości i chęci unormalizowania wzajemnych stosunków. Dowodem tego jest choćby podpisany w początku roku 1930 traktat handlowy polsko - niemiecki który jednakże pod wpływem czynników nacjonalistycznych nie został przez Niemcy ratyfikowany.

Natychmiast po wybuchu wojny celnej z Niemcami Polska rozpoczęła **przestawianie swoich obrotów handlowych na inne rynki zastępcze,** w pierwszym rzędzie **zamorskie,** uniezależniając się jednocześnie od importu niemieckiego. Rezultatem tego była **rozbudowa własnych gałęzi wytwórczości i nawiązanie kontaktu** z szeregiem krajów, do których przedtem towar polski nigdy bezpośrednio nie docierał.

Przez tych dziewięć lat organizm gospodarczy naszego kraju krzepł i wzmacniał się. Dzięki dostępowi do morza oraz portom polskim, Gdyni i Gdańskowi, handel polski znalazł dla siebie nowe, wspaniałe perspektywy.

Dziś przychodzi unormowanie stosunków gospodarczych z Niemcami, które perspektywy te jeszcze bardziej rozszerzą. Nowe porozumienie gospodarcze znosi cła maksymalne i ograniczenia importowe do Polski dla towarów niemieckich, ale z drugiej strony przynosi także cofnięcie przez rząd niemiecki t. zw. **„Obertarif", skierowanej przeciw importowi towarów polskich do Niemiec.** Nowa umowa weterynaryjna umożliwi przewóz naszych artykułów hodowlanych przez terytorjum Rzeszy i przez kanał Kiloński, przez co ułatwiony zostanie dostęp tych artykułów na wysoce pojemne rynki zachodnio - europejskie.

Umowa ta ma także **specjalne znaczenie dla Pomorza,** którego wybitnie rolnicza produkcja znajdzie dla siebie poważny rynek zbytu w bezpośredniem sąsiedztwie. Wprowadzenie małego ruchu granicznego między Polską a Niemcami przyczyni się także niewątpliwie do ożywienia różnych gałęzi przemysłu i handlu na Pomorzu.

Obawy o to, że wskutek porozumienia z Niemcami polski przemysł znajdzie się w ciężkiej sytuacji **są bezpodstawne,** ponieważ produkcja nasza jest dostatecznie chroniona przez naszą taryfę celną, która stosowana będzie do importu niemieckiego, tak samo, jak jest stosowana do innych towarów zagranicznych.

Naczelna zasada w polityce gospodarczej naszego rządu, zasada **wzajemności w wymianie towarowej z zagranicą,** będzie także tutaj zachowana. Przywrócenie kontaktu gospodarczego z wielkiem państwem sąsiedniem, rozszerza tylko możliwości penetracyjne **naszego handlu.**

H. T.

Jeśli woda kolońska — to dobra. Jeśli dobra — to tylko „Antiba!"

Upadłości w Niemczech

W lutym rb. nastąpił w Niemczech dość znaczny spadek cyfry upadłości w stosunku do stycznia. Gdy w styczniu ogłoszono 265, to w lutym tylko *221* **upadłości.** Cyfra wszczętych postępowań ugodowych utrzymała się na niezmienionym poziomie 52.

W porównaniu z rokiem 1933 zaznaczyła się znaczna poprawa. W lutym ub. r. ogłoszono bowiem 472 upadłości, a więc przeszło dwa razy tyle, co w lutym rb. i wszczęto 179 sądowych postępowań ugodowych, czyli o 127 więcej.

Przy obustronnej dobrej woli

Głosy prasy zagranicznej o stosunkach polsko-niemieckich

Prasa niemiecka omawia w dalszym ciągu porozumienie Polski z Rzeszą.

„Dresdener Neueste Nachrichten" stwierdzają, że **naród niemiecki dotychczas zamało zna naród polski i nie zna jego historji.** W przeciwnym razie trudno byłoby wytłumaczyć sobie taki **brak zrozumienia dla dzieła Marszałka Piłsudskiego,** z jakiem niestety dość często spotkać się można w Niemczech. Porozumienie polsko-niemieckie umożliwi wzajemne poznanie się obu narodów.

„Kölnische Volksztg." kładzie główny nacisk na **dobrą wolę, z którą obie strony podchodzić muszą do wzajemnych spraw.** Jeżeli rozpoczęta polityka porozumienia polsko-niemieckiego ma być konsekwentnie przeprowadzona, to nakłada ona obowiązek nietylko na rządy. Szerokie warstwy obu krajów powinny uświadomić sobie, że **porozumienie możliwe jest tylko przy obustronnej dobrej woli.**

Rzymski dziennik **„Corriere della Sera"** zamieszcza artykuł wstępny **Alberto de Marinisa** (włoski delegat na konferencję rozbrojeniową) p. t. **„Pakt niemiecko-polski".**

Marinis stwierdza, że pakt polsko-niemiecki, który **na lat 10 usuwa niebezpieczeństwo granic zachodniej Polski,** nie był powitany przez wszystkie państwa **ani z należną uwagą, ani z uznaniem,** na jakie zasługiwał. Od chwili traktatu wersalskiego **granica polsko-niemiecka uważana była za największą przeszkodę dla utrzymania pokoju.** Tem też usprawiedliwiane były wszystkie obawy Polski, i przedsiębrane przez nią środki wojskowe oraz wysuwane przez nią żądanie przyznania wyjątkowego stanu zbrojeń.

Zawieszenie broni między Polską i Niemcami winno być uważane za zasługę w interesie pokoju ogólnego. Polska, działając swobodnie, wykazała poczucie realności o wiele wyższe od innych krajów, które upierają się z bronią w ręku w pozycji nieubłaganej, odmawiając wszelkich ustępstw. Dziesięć lat przerwy, jest to czas dostatecznie długi, aby **wygładzić stopniowo drogami pokojowemi również i kwestje terytorjalne,** z powodu których Polska i Niemcy były dotąd nieprzejednanymi wrogami.

Pakt nieagresji między Polską a Niemcami — kończy autor — **powitać należy z największem zadowoleniem.**

Za usiłowane przekupienie sędziego

znany przemysłowiec skazany na rok więzienia

W dniu 5 bm. w wileńskim Sądzie Apelacyjnym zapadł wyrok w sprawie usiłowania przekupienia sędziego śledczego, prowadzącego sprawę Haliny Szereszewskiej, studentki U. S. B. Halina Szereszewska, **oskarżona o akcję komunistyczną,** znajduje się w więzieniu śledczem. Wyrok Sądu Okręgowego w zasadzie zatwierdzono. Ojciec Szereszewskiej, przemysłowiec łódzki, został skazany *na 1* **rok więzienia** z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat, jej narzeczony dr. Edelheit — *na* 1 rok z zawieszeniem na 3 lata i pośrednik w próbie przekupienia sędziego Alpera, jako działający z chęci zysku — *na* 2 **lata więzienia bez zawieszenia wykonania kary.**

Taka mała przykrość

Po żałośliwie-śmiesznem, choć szczerego politowania godnem wystąpieniu sen. Głąbińskiego (o czem pisaliśmy przed paru dniami), mównica Senatu stała się ponownie trampoliną dla podobnego a mało oczekiwanego popisu na Pomorzu. Popis był mało oczekiwany dlatego, że oratorem produkującym się w dziedzinie przedziwnie karkołomnego wielosłowia nie był tym razem nikt ze sławetnego Str. Narodowego, lecz akurat przedstawiciel partji, która w pomorskiem życiu odgrywa rolę niewiele większą od zera: — p. senator dr. Michejda z NPR.

W rozprawianiu się z naszymi przeciwnikami politycznymi jesteśmy i byliśmy zawsze jaknajdalsi od przesuwania spraw natury o g ó l n e j na płaszczyznę o s o b i s t ą. Jako że jednak p. sen. Michejda w swem „pomorskiem" przemówieniu, niezależnie od wzlotów wyżej wspomnianego wielosłowia, uznał za potrzebne zająć się i naszym organem, cytując naszą opinję o niebezpiecznych skutkach p a r t y j n e g o w a r c h o l s t w a na Pomorzu, — przeto niechże nam p. Michejda nie weźmie za złe, że tym razem czujemy się niejako zaproszeni do odpowiedzenia mu na jego senacki występ również — od nas o s o b i ś c i e.

Otóż nam o s o b i ś c i e zrobił p. sen. Michejda tym swoim występem sporą przykrość. Nie dlatego — Boże uchowaj — że zacytował in extenso nasz organ, bo za tę reklamę możemy mu być tylko szczerze wdzięczni. Ale tak się jakoś składało, że my — dobrotliwi a łatwowierni ludzie — przywykliśmy p. sen. Michejdę uważać za przeciwnika, po którym wolno się spodziewać wystąpień bodaj... p o w a ż n y c h. Tymczasem, niestety, wyżej wzmiankowany popis pana senatora wykazał nam dowodnie, jak mało byliśmy uprawnieni do tego rodzaju oceny jego uzdolnień. Co tu owijać w bawełnę, uderzmy się w piersi: — do wygórowanej oceny, iż nasz przeciwnik polityczny p. senator dr. Michejda z NPR., może o Pomorzu mówić poważnie, właściwie n i e b y l i ś m y — jak się okazuje — u p r a w n i e n i w c a l e...

Stąd przykro nam teraz wielce i wstydzimy się bardzo, bardzo. Za siebie i za niego... Nostra maxima culpa.

Na utulenie naszego głębokiego bólu i serdecznego żalu po stracie jeszcze jednego godnego nas przeciwnika, mamy atoli tę pociechę, że nasza mylna ocena kwalifikacyj p. senatora na punkcie jego orjentowania w pomorskich stosunkach, była i tak jeszcze o 100% mniejszem nieporozumieniem od tego wszystkiego, co p. dr. Michejda w Senacie na temat Pomorza naopowiadał. Chcielibyśmy być naprawdę wyrozumiali i gołębiego serca. Ale jeśliby z całego przemówienia p. senatora zdmuchnąć całą tę pustą plewę dawno wymłóconych frazesów, „oskarżeń", „zarzutów" i tym podobnych oklepanych banałów, na których wpierw, jeszcze p r z e d j e g o w y s t ę p e m najgruntowniej pośmieszali się już inni partyjni występowicze parlamentarni z sen. Głąbińskim włącznie, — to wówczas jakież to ziarno rzekomej „prawdy" o dzisiejszem Pomorzu zostanie na dnie wielosłownej oracji p. Michejdy? Czy wolno od kogokolwiek z pięciu zdrowemi zmysłami żądać, by już nie: u w i e r z y ł, ale: p o w a ż n i e t r a k t o w a ł opowieści z tysiąca i jednej nocy o tem, że „w niektórych powiatach (pomorskich) dochodzi do zupełnie samowolnej gospodarki starostów", albo że „metody propagandy sanacyjnej... straszą i wywierają brutalny nacisk na ludzi zależnych (!)", albo że zebrania grup opozycyjnych dlatego „nie mogą dochodzić do skutku", ponieważ złośliwa „sanacja"... „powynajmowała wszystkie sale" na całem Pomorzu „w tych miejscowościach, gdzie się te zebrania mają odbywać"?

Co to wszystko ma być? Bajeczki do straszenia niegrzecznych dzieci kominiarzem, czy poważne przemówienie poważnego człowieka? Historyjki z sensacyjnego romansu dla kucharek, czy mowa wybrańca narodu i senatora z Pomorza?

Wśród powodzi takich to i tym podobnych opowiastek, płynących jak rzeka z ust p. senatora, aż t r z y k r o t n i e zwracał się doń przewodniczący Izby, wzywając do operowania nie: ogólnikami, lecz konkretnemi faktami. I oto na „poparcie" zgórą t r z y d z i e s t u k i l k u ogólnikowych „zarzutów" i „oskarżeń", wielosłownie a rozlewnie jednym tchem wyrecytowanych przez p. Michejdę, potrafił p. senator przytoczyć... aż j e d e n fakt. Dosłownie j e d e n. I to jeszcze fakt — n i e ś c i s ł y...

Bóg nam świadkiem, nie chcielibyśmy się pastwić nad p. senatorem. Kiedy jednak niedawno w S e j m i e jeden z opozycyjnych posłów zaprodukował się z a n a l o g i c z n y m popisem niepoważnych, na pospolitej plotce kuchennej, na demagogji i bajaniu opartych inwektyw przeciw „sanacji", wówczas całkiem spokojnie a zimno powiedziano mu: — „z t a k i e m i (moja pani, moja pani) informacjami chodzi się do m a g l a, ale nie do Sejmu!"

W Senacie ludzie są widać p o b ł a ż l i w s i w wyraźnem określaniu pewnych „wystąpień". Ale to jeszcze nie racja, by szeroki ogół, który się teraz z prasy dowiedział treści popisu p. sen. Michejdy, nie miał o tym „występie" użyć t e g o w ł a ś n i e o k r e ś l e n i a, jakie się w Sejmie tamtemu posłowi najzupełniej zasłużenie dostało.

Istotnie bowiem: „nemo iudex in re sua", „nikt nie ma prawa opinjować osobiście samego siebie", jak to słusznie p. Michejda w swem przemówieniu zauważył. Wystąpienia polityków ocenia sąd o p i n j i p u b l i c z n e j. I mimo całego naszego osobistego współczucia doprawdy nic nie poradzimy na to, iż się p. senator wobec tej opinji — najgruntowniej o ś m i e s z y ł.

Zwycięstwo młodzieży prorządowej

na Uniwersytecie Lubelskim

Na Uniwersytecie Katolickim w Lublinie odbyły się wybory do zarządu Bratniej Pomocy. Największą ilość głosów uzyskała lista bloku młodzieży prorządowej, zdobywając cztery mandaty.

„Odrodzenie" — dość silne na Uniwersytecie Lubelskim — zdobyło 2 mandaty, Młodzi Narodowcy natomiast stracili dość znaczną **ilość głosów, uzyskując zaledwie 3 mandaty.**

Kij w mrowisku aferzystów

Wnuk Karola Marxa zamieszany w aferze bayońskiej

„Figaro" cytuje za prasą alzacką fakty poważnie obciążające **socjalistycznego deputowanego Longuet, wnuka Karola Marxa**, twierdząc, że dzięki jego interwencji nie został wysiedlony z Francji niejaki Eljasz Lichawski, którego **kolejno wypędzono z Niemiec i Szwajcarji** za przestępstwa kryminalne. Wszelka interwencja miejscowej policji w Mülhouse była **paraliżowana przez rozkazy, wydane z Paryża.** Protektorem Lichawskiego miał być Longuet, który **dzięki swoim wpływom**, postarać się miał o zawieszenie tego rozkazu i pobrał za to **odpowiednie honorarjum.** „Figaro" przypomina ironicznie, że **Longuet wchodzi w skład komisji parlamentarnej dla wyświetlenia afery Stawiskiego.**

Paryska prasa prawicowa wyraża zdziwienie, że komisja parlamentarna przywiązuje tak **małą wagę do współpracy, podjętej w roku 1931 przez Stawiskiego i Giboud-Ribaud z niemiecką grupą Barmatta w celu założenia banku.**

„Figaro" przypomina, że zwracano już specjalną uwagę na działalność **„niemieckiego Stawiskiego"** Barmatta i zapytuje, jak długo Francja będzie udzielać gościny temu niepożądanemu cudzoziemcowi.

Zamach samobójczy podprokuratora

Minister sprawiedliwości Cheron zawiesił w urzędowaniu **podprokuratora Hurlaux**, który pozostaje pod zarzutem, iż utrzymał stosunki ze Stawiskim. Hurlaux **który usiłował się otruć, został odstawiony do lecznicy.** Publiczność podczas przewożenia Hurlaux manifestowała wrogo przeciwko niemu. Zawieszenie w czynnościach podprokuratora nastąpiło na skutek znalezienia podczas jednej rewizji **listu Hurlaux do Stawiskiego**, w którym podprokurator zwraca się do Stawiskiego jako do drugiego przyjaciela zapewniając go o swej przyjaźni. Hurlaux nie zaprzeczył, że był autorem tego listu, twierdzi jednak, że nie otrzymywał od Stawiskiego **żadnych pieniędzy**, ani nie wyświadczał oszustowi żadnych specjalnych przysług.

PRINCE OTRUTY?

W dochodzeniu, prowadzonem w sprawie zabójstwa radcy Prince'a zaszedł nowy **ważny fakt.** Prof. anatomii patologicznej w Dijon dr. Kühn, który dokonał analizy części zwłok zabitego, wykrył **ślady zatrucia organizmu zmarłego** przez substancję tego rodzaju jak **kokaina, chloroform** względnie **alkohol.** Sposób, zapomocą którego nastąpiło zatrucie **nie da się ustalić.** Dr. Kühn nie jest również w stanie orzec, czy zatrucie było **śmiertelne czy nie.** Zaznaczyć należy, że sprawozdanie dr. Kühna pozostaje w sprzeczności z raportem dr. Kohn Abresta, który **nie wykrył w zwłokach radcy Prince'a żadnych śladów trucizny.** Biegli twierdzą, że odmienne wyniki analizy tłumaczą się różnemi metodami badań.

„Chlewnia Marjanny"

Publicysta Herse, który lubi mocne porównania, pisze w „Victoire": „Byłby to skandal nad skandalami, gdyby racja stanu ocaliła funkcjonariuszy — bandytów, a nie wymiotła zgnilizny, którą cała Francja zna dobrze. Mówi się czasem o stajniach Augjasza. Ale stajnie Augjasza były **klejnotem czystości w porównaniu z tą chlewnią Marjanny.**

O 25 miljonów złotych wzrosły wkłady

w Banku Gospodarstwa Krajowego

Bilans Banku Gospodarstwa Krajowego z dnia 31 stycznia 1934 roku wykazuje znaczne zmiany, jakie w tej instytucji nastąpiły w pierwszym miesiącu bieżącego roku.

Przedewszystkiem podkreślić należy bardzo poważny przyrost wkładów, które zwiększyły się **o 25 miljonów zł, osiągając w ogólnej sumie 262 miljn. zł.** Wzrosły wszystkie rodzaje wkładów; wkłady instytucyj państwowych o 13 miljn. zł, prawno-publicznych zakładów ubezpieczeń o 2 miljn., instytucyj samorządowych o 4 miljn. i wreszcie instytucyj i osób prywatnych o 6 miljn. zł., w tem wkłady na książeczki oszczędnościowe o przeszło 1 miljon złotych.

Zwiększyły się również rezerwy Banku o 1,5 miljn. zł w związku z podziałem czystego zysku za rok 1933.

Płynność Banku wzmocniła się w dalszym ciągu dość znacznie na skutek dużego dopływu nowych wkładów, jak również w następstwie spłaty redyskonta i przejściowych lokat banków.

Księżna Jussupowa wygrała proces

„Rasputin" będzie wycofany z obiegu w Anglji

Proces wielkiej księżny Ireny Aleksandrowny, małżonki księcia Feliksa Jussupowa, która oskarżyła angielską ekspozyturę firmy Metro Goldwyn Mayer o **zniesławienie jej w filmie „Rasputin"** dobiegł końca.

Ława przysięgłych po 2-godzinnej naradzie ogłosiła wyrok, który natychmiast został uprawomocniony. **Wyrok ten przyznaje wielkiej księżnie Irenie Aleksandrownie 25.000 funt. odszkodowania** oraz obarczył firmę Metro Goldwyn Mayer również kosztami całego procesu. Koszta zaś są olbrzymie, bowiem **honorarjum każdego z adwokatów wynosi przeszło 3.000 funt.** Ogółem cała ta sprawa kosztować będzie firmę Metro Goldwyn Mayer **35.000 funt.** Pełnomocnik firmy oświadczył, że wyrok przyjmuje i że **film „Rasputin" zostanie w Anglji natychmiast wycofany z obiegu.** Według opinji kół prawniczych, należy oczekiwać, że obecnie wielka księżna Irena Aleksandrowna podejmie **szereg podobnych procesów w Ameryce**, gdzie prawo jest równie surowe w wypadkach zniesławienia.

Burza o książkę Hitlera w Paryżu

Niemieckie wydawnictwo nie zgodziło się na jej przekład

W związku z zapowiedzianym przez jedno z wydawnictw paryskich przekładem francuskim książki Hitlera „Mein Kampf" w sferach literackich w Paryżu panuje wielkie poruszenie. Wydawca paryski, któremu odmówiono **kategorycznie prawa przekładu**, oświadczył w liście otwartym do prasy, że ze względów natury patrjotycznej uważa za stosowne nie **liczyć się z odmową wydawnictwa niemieckiego**, dysponującego prawami autorskiemi tej książki i przystępuje do wydania przekładu.

Wybitni literaci francuscy (m. in. Achard) zaprotestowali gorąco przeciwko temu, twierdząc, że żadne względy polityczne nie usprawiedliwiają przekraczania zasad konwencji autorskiej.

Zdaniem pisarzy francuskich sprawa ta jest kompromitacją dla Francji i stwarza precedens który będą mogli wyzyskać wydawcy zagraniczni, wydając odtąd przekłady z francuskiego bez autoryzacji.

Z obrad Senatu

Senat na ostatniem posiedzeniu załatwił większą ilość rządowych projektów ustaw, przyjętych przez Sejm. Przyjęto m. in. nowelę do ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych; nowelę do ustawy o Funduszu Pracy; oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej; ustawę o ustalaniu granic nieruchomości ziemskich przy przebudowie ustroju rolnego.

Zkolei Senat załatwił szereg projektów ustaw o ratyfikacjach układów z poszczególnemi państwami.

Po referacie sen. Ohanowicza uchwalono projekt ustawy o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy właścicielami nieruchomości miejskich a dozorcami domowymi w woj. poznańskiem, po referacie sen. Rogowicza — nowelę do ustawy w sprawie wykonywania planów parcelacyjnych, ustawę o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec i ustawę o umorzeniu pożyczek, udzielonych na odbudowę budynków, zniszczonych lub uszkodzonych przez powódź w

Zmiana statutu Zw. Inwalidów

Pod przewodnictwem pos. Wagnera odbyło się posiedzenie specjalnej komisji wyłonionej przez radę główną Związku Inwalidów Wojennych R. P. celem opracowania zmian w statucie Związku.

Komisja opracowała ostateczną redakcję nowego statutu Związku. Statut ten opracowany został pod kątem daleko idących oszczędności.

Konsul Finlandji w Gdyni

Pan Prezydent Rzeczypospolitej udzielił exequatur konsulowi honorowemu Republiki Finlandzkiej **Dr. Stanisławowi Darskiemu**, na Gdynię i woj. pomorskie.

Dr. Darski urodził się 14 listopada 1891 r. we Lwowie, gdzie skończył gimnazjum i uniwersytet zdobywając doktorat prawa i ekonomji. Obecnie jest wicedyrektorem i kierownikiem działu handlowego „Żeglugi Polskiej", w której gmachu mieścić się będzie nowy konsulat.

Rada Interesantów Targów Poznańskich

zbiera się w Warszawie

Następne zebranie Rady Interesentów Targów Poznańskich odbędzie się w Warszawie w dniu 16 marca w Izbie Przemysłowo-Handlowej. Zadaniem Rady Interesentów Targów Poznańskich jest reprezentacja interesów użytkowców targowych. Rada kieruje się w swej działalności jedynie i wyłącznie względem na dobro wytwórczości i handlu polskiego, natomiast nie reprezentuje interesów instytucji Targów Poznańskich.

Rumunja stara się o pożyczkę

Donoszą z Bukaresztu, że rząd rumuński nawiązał pertraktacje ze sferami finansowemi i przemysłowemi Francji w sprawie uzyskania większej pożyczki na cele spłaty odsetek i rat amortyzacyjnych od długów zagranicznych i sfinansowania akcji oddłużeniowej w rolnictwie.

Pod polską banderą

Pomorska pielgrzymka jubileuszowa DO ZIEMI ŚWIĘTEJ na zakończenie Roku Świętego 20. III—17. IV. pod osobistem kierownictwem Przewiel. Ks. Prałata **Rozczynalskiego** z Wejherowa połączona ze zwiedzeniem Egiptu — Aten, Konstantynopola za zł 1190. Ilość miejsc ograniczona. Informacje i zapisy w Biurze Światowej Organizacji Podróży **WAGONS-LITS COOK GDYNIA, PODJAZDOWA, telefon 18-89.**

Prezydent Roosevelt walczy z bezrobociem

Ostre wystąpienie przeciwko defetystom

Prezydent Roosevelt wygłosił wielkie przemówienie transmitowane przez radjo na cały kraj, w którem wezwał przemysł do dalszej redukcji godzin pracy, jako najlepszego środka wzmożenia zatrudnienia i dostarczenia zarobków większej liczbie ludności. Roosevelt **bardzo ostro wystąpił przeciwko „defetystom"**, — oświadczając, iż zawsze bardzo chętnie przyjmie krytykę posiadającą pierwiastki twórcze.

Mówiąc o klęsce bezrobocia Prezydent stwierdził, iż **pomimo energicznej akcji rządowej w dalszym ciągu znajdują się jeszcze miljony ludzi bez pracy.** Zdolność nabywcza ludności jest jeszcze ciągle bardzo ograniczona. Można ją będzie podnieść **jedynie przez obniżenie skali cen**, dzięki czemu uda się utrzymać płace na wyższym poziomie i zapewnić pracę większej ilości pracowników. Rząd **nie może dźwigać w nieskończoność całego ciężaru bez robocia.** Najważniejszem zadaniem jest obecnie **zapewnienie pracy jaknajwiększej ilości ludzi**, którzy są jej obecnie pozbawieni.

B. król Alfons w Hiszpanji?

Spisek monarchistów w Barcelonie

Według doniesień z Barcelony, wykryto tam **sprzysiężenie monarchistyczne.** Dokonano 44 aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się m. in. dep. Albinana, który stawił opór policji, grożąc użyciem broni, oraz dwóch b. wojskowych i kilku studentów. Aresztowanie nastąpiło w **siedzibie faszystowskiego stowarzyszenia Nosy'ego.** Przybycie policji zostało powitane okrzykami: **„Niech żyje monarchja, — niech żyje Hiszpanja zjednoczona".** Na interwencję prezydenta Katalonji dep. Albinana zwolniono.

Według niektórych pogłosek, król Alfons XIII miał bawić w Hiszpanji incognito.

Przerażająca wizja przyszłej wojny

w książce b. ministra japońskiego

B. minister japoński, Yuki Ozaki, napisał książkę, zatytułowaną: „Japonja na rozdrożu". W książce tej polityk japoński zajmuje się zagadnieniem przyszłej wojny. Z książki tej podajemy poniżej charakterystyczne wyjątki.

„Zwycięstwo zostanie uzyskane o tyle prędzej, jeżeli zamiast do uciążliwych operacyj i ataków na miejsca obwarowane użyje się **samolotów do niszczenia wewnątrz** państwa nieprzyjacielskiego **fabryk amunicji, banków i budynków rządowych.** Przy pomocy ataku lotniczego łatwiej można wyniszczyć miljony ludności cywilnej w **wielkich miastach, niż 1000 żołnierzy**, którzy **znajdują ochronę w fortecach oraz w rowach strzeleckich.** Zwycięstwo zostanie uzyskane w tempie bardzo szybkiem, jeżeli nieprzyjaciel zostanie zdemobilizowany i zniszczony w ten sposób, że wytępi się bezwzględnie całą ludność cywilną, starców, młodzież, mężczyzn i kobiet.

Jest absurdem twierdzenie — pisze dalej b. minister japoński — że mordowanie ludzi, **nie biorących bezpośredniego udziału w walce frontowej, stanowi jakieś okrucieństwo.** Bo czy nie należy do celów wojny wytępienie ludzi i zniszczenie wszystkiego oraz czy starcy i młodzież, którzy w głębi kraju nieprzyjacielskiego wytwarzają amunicję i przygotowują środki żywnościowe, nie powinni być **w równej mierze ukarani i wytępieni tak, jak ci, którzy walczą na froncie?** Jest rzeczą śmieszną dyskutować nad tem, by zakazane zostało używanie gazów trujących, bakteryj, bomb i ataków lotniczych na otwarte miasta. Tak długo, jak trwa wojna — kończy autor — nikt nikomu w tym zakresie nie przeszkodzi, gdyż dla celów wojennych — co jest rzeczą zrozumiałą — zostaną użyte te środki, **które dają jak najpoważniejszą gwarancję skuteczności bez względu na to, czy są one zabronione, czy nie".**

Świat w zdarzeniach

W kilku wierszach

Na rzecz skarbu państwa przejęto tereny węgla brunatnego kopalni „Breczno" w województwie łódzkiem.

Pod Krakowem rolnik Gala, podejrzewając żonę o zdradę, poranił ją a sam popełnił samobójstwo.

Prezesem Giełdy zbożowej w Poznaniu wybrano p. Al. Grandkowskiego.

Śpiewaczka nasza p. Bandrowska-Turska występuje obecnie w Moskwie.

Do Palestyny przybyła Hanka Ordonówna na kilka koncertów pieśni.

Litewski sąd wojenny w Poniewieżu skazał 8 komunistów na kary ciężkiego więzienia.

B. wiceprezydent Reichstagu centrowiec Esser skazany został na 7 miesięcy więzienia za sprzeniewierzenie.

W okolicach Laon (Francja) nastąpiła katastrofa samolotu prywatnego. Dwie osoby poniosły śmierć.

W Kriebitzsch (Turyngja) założono w tych dniach polską drużynę harcerską imienia Tadeusza Kościuszki.

Na pokładzie pasażerskiego statku amerykańskiego, zdążającego z Savannah do Nowego Jorku wybuchł pożar.

Wszystkie banki paryskie otrzymały wezwanie do zgłoszenia rachunków Stawiskiego.

Według oficjalnych danych zmarło na dżumę w Indjach w ciągu 3 tygodni do dnia 24 lutego 2866 osób.

Przywódcy ukraińskiej emigracji w Berlinie nawiązali ścisły kontakt z monarchistycznemi kołami emigracji rosyjskiej.

Richard Washburn Child, b. ambasador Stanów Zjednoczonych we Włoszech zamierza udać się w trzymiesięczną podróż po Europie.

Uśmiechniesz się

— Może pan nabyć ten obraz za połowę ceny katalogowej.

— Hm... A ile też kosztuje katalog?

* * *

— Chciałem złożyć w banku panów moje oszczędności, ale czy będę mógł je wycofać w każdej chwili?

— Oczywiście! Naprzykład: pan złożył dziś pieniądze, a jutro już może je pan odebrać, po uprzedniem, 30-dniowem wymówieniu.

* * *

Literat przechodzi z żoną przez ulicę. W tem żona przystaje przed wystawą.

— Patrz, ten kapelusz to poemat!

— Kto kupuje dzisiaj poematy?

10 tysięcy robotników
buduje największy statek oceaniczny

Przerwana ze względu na kryzys w Anglji budowa największego na świecie statku oceanicznego Cunard Line rozpoczęta została na nowo. Statek ten, narazie nie mający nazwy, a oznaczony liczbą 534, będzie miał pojemność 73.000 ton. Siła maszyn osiągnie 200.000 P. S. i nada nowemu kolosowi szybkość ponad 50 węzłów.

Długość statku wynieść ma 314 metrów, szerokość zaś 34 metry. Koszt budowy statku wyniesie ponad 80 milj. złotych. Przy jego budowie zatrudnionych jest około 10.000 robotników.

Głośny tenisista w cyrku
aż do czasu, kiedy Anglja utraci puhar Davisa

Najlepszy tenisista angielski, Perry, oświadczył, że w szeregi zawodowców wstąpi dopiero z tą chwilą, kiedy Anglja utraci puhar Davisa.

Wprawdzie już w r. ub. Tilden proponował anglikowi przejście do swego słynnego cyrku, Perry jednak odmówił. Tilden pozyskał natomiast dla siebie słynnego francuza Cochet, a przytem okazało się, że zawodowcy z cyrku Tildena uzyskują wspaniałe zarobki ze swych turniejów. Wówczas Perry, na powtórną propozycję Tildena, zgodził się w zasadzie z zastrzeżeniem, że pozostanie amatorem dopóty, dopóki puhar Davisa pozostanie w rękach Anglji.

Tymczasem jednak Perry, jako amator, bawi na wielkiem światowem tournee amatorów angielskich i w podróży tej, nie spełniając żadnej pracy, powodzi mu się doskonale.

Tajemnicze samoloty nad Szwecją
Eskadry lotnicze poszukują bez skutku

Wobec upartych pogłosek, iż nad północnem terytorjum Szwecji krążą *tajemnicze samoloty*, władze wojskowe wydały energiczne zarządzenia, mające na celu wyświetlenie prawdy.

24 samoloty wojskowe od kilku tygodni dokonywały systematycznych poszukiwań w tych okolicach. Częstokroć loty odbywały się w bardzo *ciężkich warunkach* atmosferycznych. Poszukiwania te nie wydały żadnych rezultatów.

Według „Dagens Nyheter", w kołach lotniczych panuje przekonanie, iż wiadomości o tajemniczych samolotach są *wytworem halucynacyj*, jakim ulegały osoby, twierdzące, iż słyszały hałas motoru oraz widziały błyszczące punkty, poruszające się na niebie.

Cyganie-artyści walczą z radjem węgierskiem

Na tle zarządzenia przez węgierską dyrekcję radja kontrolowania programów orkiestr cygańskich doszło w Budapeszcie do konfliktu między kierownictwem radja a kierown. orkiestr cygańskich. Radjo stoi na stanowisku bowiem, że gra cygańskich orkiestr nie osiąga obecnie wyżyn artystycznych, wymaganych przez słuchaczy radja. Cyganie natomiast odpowiedzieli na zarządzenie kontroli memorjałem, odrzucając jakiekolwiek zmiany w swych poglądach muzycznych i w interpretacji muzycznej.

Czekoladowe bilety do teatru
Czterdzieści tabliczek za lożę

Pomysłowy dyrektor jednego z mniejszych teatrów londyńskich, w celu uniknięcia płacenia wysokiego podatku od biletów wprowadził zwyczaj, że klijenci jego nabywają na miejscu w bufecie teatralnym tabliczki czekolady, za które następnie dostają odpowiednią kartkę z wyznaczonem miejscem na widowni. Krzesło na parterze kosztuje osiem tabliczek, a loża — czterdzieści.

Kolebka ludzkości
Kraj Nu z przed 13 tysięcy lat

Pewien pułkownik angielski w Chur Chward znalazł 125 tablic, zapisanych sanskrytem, — które odcyfrowano; tekst mówił, że kolebka ludzkości znajdowała się w kraju, zatopionym później przed 13 tysiącami lat przez ocean Spokojny i położony niedaleko od równika. Ludzie zamieszkujący ten kraj, określony w tablicach nazwą Nu, posiadali już różne wynalazki, podobno nawet aeroplany, umożliwiające podróż 20 ludzi (tekst mówi o przelocie z Cejlonu do Chin) i broń palną.

Gdzie, co i jak?

Podsekretarz stanu w ministerstwie Komunikacji, inż. A. Bobkowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Zmarła w Chicago śp. Lipińska zapisała w testamencie na szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie 250000 dolarów.

Grodno uczciło 450-lecie śmierci św. Kazimierza Jagiellończyka.

W Królewskiej Hucie odbyło się poświęcenie Domu Ludowego wybudowanego kosztem 800 tys. zł.

Ze złamanej ręki JE. Ks. arcybiskupa Nowowiejskiego zdjęto łupki i bandaże. Kość zrosła się prawidłowo.

Zjazd naczelników skarbowych obradował w Warszawie w sprawie przepisów podatkowych i egzekucyjnych.

Na wybrzeżu między półwyspem Helskim a Kępą Swerzewską pojawiły się stada dzikich kaczek.

W Łodzi wystawiono na sprzedaż z licytacji 374 nieruchomości miejskie.

Z Nowogródka wyruszyły sztafety Związku Straży Pożarnych do Belwederu z adresem hołdowniczym dla p. Marszałka Piłsudskiego.

W Warszawie rozpoczął się tydzień zawodów strzeleckich dla posłów i senatorów.

W kopalni w Nowym Bytomiu zdarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą 4 ofiary.

W Zjeździe działaczy gospodarczych i społecznych BBWR. w Środzie wzięło udział 350 osób.

W Tarnowie z inicjatywy spółdzielni „Plon" odbyło się zebranie rolników. Do 12000 osób przemawiał b. min. Kwiatkowski.

gdy przeczytasz

Na obiedzie u pana X., człowieka głuchego jak pień, bawi liczne grono zaproszonych gości.

W pewnej chwili jeden z gości, siedzących obok gospodarza, nachyla się i krzyczy do ucha gospodarza:

— Pańska żoneczka jest urocza!!!

— A tak, — odpowiada gospodarz — mam jednak wrażenie, że trochę za mało solona.

* * *

Amerykaninowi pokazują w Toruniu dom, w którym urodził się Kopernik.

— Phi, — mruczy lekceważąco Amerykanin — gdyby to on urodził się w Nowym Jorku, tobyś pan dopiero zobaczył, jaki to byłby wspaniały dom.

ANTONI MARCZYŃSKI. 74)

PODPALACZE

dawid lest
hotel chatham rue daunou
paris 2e.

otrzymałem dziś list pańskiego brata z wrocławia stop pisze dziś stąd wyjeżdżam stop ale dokąd stop jeśli pan zna jego adres podać depeszę odwrotnie stop muszę go mieć natychmiast stop to co pan drukuje bardzo miękkie niedołężne nic dziwnego że bezskuteczne stop po raz trzeci przypominam panom punkt siódmy naszego kontraktu stop roger

— — — — — — — — — — —

Mamma Mia!

Twój list złapał mnie szczęśliwie w dniu mego wyjazdu z Fiume. Bo już nie jesteśmy w Fiume, ale koło Tarvisio i znowu wzmacniamy mosty, naprawiamy gościńce, a z takim pośpiechem, jakby od tego zbawienie świata zależało. Wszyscy tu mówią, że będzie wojna. Nie z Austrjakiem, choć przy jego granicy pracujemy. Nie, Mamo. Ale z Serbem! Za zgodą Austryjaków przejdziemy przez przełęcz Tarvis, przez kawałek austryjackiej Karyntji i od góry wpadniemy do Jugosławji.

Tak mi tłumaczy jeden bardzo oczytany w gazetach zwrotniczy. Odwiedzam go codziennie i rozmawiamy dużo o wojnie. To znaczy, kłócimy się zawzięcie, bo ja za Twoim, Mateczko przykładem uważam wojnę za najstraszniejsze nieszczęście. Nie zapomniałem że mój biedny ojciec zginął rozszarpany granatem nad Piavą.

A on, niby ten zwrotniczy mi mówi, że tylko przez tę wojnę, co teraz będzie dostaliśmy pracę, ja i tysiące innych robotników, więc powinniśmy wojnę błogosławić, a nie przeklinać... Tak on już jest pomylony faszysta, ale zresztą całkiem porządny człowiek.

Wczoraj miałem niezwykłe spotkanie. Czasem zdaje mi się, że to mi się chyba tylko przyśniło. Bo pomyśl, Mamo, widziałem Bartka Ropę! Myślałem, że go zmiażdżyły koła pociągu, kiedyśmy pod wagonami jechali z Neapolu, a on tu się nagle zjawia żywy i pełny na twarzy, jak nigdy dotychczas.

Ujrzałem go na dworcu w Tarvisio, gdy z moim zwrotniczym szliśmy do bufetu na lampkę wina. Ujrzałem Bartka w oknie wagonu. Stał i uśmiechał się smutno tak, jak to on zawsze. Kiedy go poznałem chciałem wskoczyć do wagonu i uściskać biednego przyjaciela, ale w sam czas złapałem jego wzrok. A po chwilce już wiedziałem, że Bartek jedzie pod strażą! Okropnie się przeraziłem. Pomyślałem sobie — ocho, nakryli nieboraka. — Nie mogłem tylko skapować, czemu go tędy wiozą. Dopiero mój zwrotniczy pogwarzył z konduktorem i powiedział mi później, że tego Polaka po odsiedzeniu kary w Rzymie odwożą pod ciupasem do Polski.

Więc chcę Cię prosić, Mamo, byś poszła do sklepiku Urbana Kallinosa i powiedziała dzieciskom Bartka Ropy, że ich ojciec żyje jest zdrowy i wraca do swojej ojczyzny.

A Ty, Mamo kiedy nareszcie wrócisz do Swojej Italji? Nie pozwól się poniewierać urzędnikom, tylko idź prosto do pan akonsula i proś, by Ci szybciutko wystawił potrzebny paszport. Naturalnie ani słówka nie piśnij, że wiesz, gdzie się obracam... Posyłam Ci w tym liście 50 lirów, a po wypłacie znowu Ci coś prześlę, byś miała na bilet. Tylko spiesz się Mamusiu, żeby Cię wojna nie zastała w tym przeklętym dla mnie Paryżu, i żeby nas nie rozłączyła z sobą na długo.

Całuję Twoje biedne, spracowane, a takie zawsze dobre ręce

Twój syn Leonardo.

I nogi Ci całuję, a Mamma Mia za to, że od początku wierzyłaś w moją niewinność. Tak, Mateczko. Raz jeszcze klnę się na pamięć mojego ojca, że nie zabiłem Pawła Dardenne.

— — — — — — — — — — — —

miss violet forban
boulevard suchet
paris 16-e

to o czem pisałem w liście jest może kwestją godzin stop wyjedź natychmiast do hiszpanji stop tam klimat będzie dobry narazie stop pieniądze wysyłam na banco de espana do barcelony stop powtarzam wyjeżdżaj z paryża coprędzej stop paryskie powietrze będzie dla ciebie wręcz zabójcze stop ściska cię mocno

twój ojciec.

— — — — — — — — — — — —

Najdroższa Moja Maud!

Otrzymałam dziś alarmującą depeszę od ojca i uśmiałam się do łez z jego ostrożności. Ani razu nie użył słowa „wojna". Napisał zato, że paryskie powietrze będzie „wręcz zabójcze", że mam uciekać do Hiszpanji, gdzie „klimat będzie dobry". Ba, ale dobry tylko „narazie"! To znaczy, że później i tam również powietrze stanie się „zabójcze".

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZDZISŁAW BUCZKOWSKI,
Tylice.

Nie „wzajemna adoracja", lecz twórcza współpraca

I.

W n-rze 41 „Słowa Pomorskiego" pojawił się wstępny artykuł podpisany przez p. F., rolnika, p. t. „Wzajemna adoracja". W artykule tym zajmuje się autor działalnością **Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego** na tle obecnego kryzysu rolnego i, jakby w syntezie swej krytyki, uważa za możliwe stawić dwa retoryczne pytania: 1) „Cóż właściwie uczyniło P. T. R. dla ratowania zagrożonego rolnictwa? Odpowiedź nie może oczywiście brzmieć inaczej, jak: Nic, zgoła nic, absolutnie nic!" 2) „Czy pod takiem kierownictwem „bractwa wzajemnej adoracji" mogą rolnicy spodziewać się rzetelnych korzyści z PTR.?" Odpowiedź nie śmie — tak wynika z myśli przewodniej i intencji artykułu — być inna, jak: Nie! krótkie, bezwzględne, apodyktyczne nie!"

Wobec tak **tendencyjnego i demagogicznego** postawienia kwestji przez autora, nie ma sensu pouczać go w przedmiocie postawionych przez niego pytań i wskazywać mu łatwo dostępne (dla niego i dla każdego innego) źródła poinformowania się o **ogromie pracy**, dokonanej przez krytykowaną przez niego organizację, oraz o **zasługach tej organizacji dla rolnictwa pomorskiego i krajowego** aż do chwili bieżącej, nawet pod obecnem, przez autora szczególnie napiętnowanem kierownictwem.

Z drugiej strony niepodobna jednak zachować milczenia na wyzwanie i prowokację, na zjadliwość klasową, partyjne zaślepienie i zacietrzewienie „ginącego świata", wiejące nieomal z każdego zdania; natomiast obowiązku każdego rolnika dbałego o dobro swej organizacji, jest niedopuścić do tego rodzaju wątpliwej wartości popisów demagogji, pieniactwa i kalumnjatorstwa. Już czas skończyć z tym reakcyjnym i zacofanym elementem rozkładu wewnątrz naszej organizacji zawodowej. Trzeba skończyć z opozycją dla zbankrutowanej zasadniczej opozycji, z krytyką dla destrukcyjnej krytyki. I czas już najwyższy **skupić się zgodnie na solidarnej platformie lojalnej i twórczej współpracy z rządem dla wyciągnięcia woza rolniczego z błota kryzysu.**

Natomiast nikt z ludzi powołanych do kierownictwa naszą organizacją nie odrzuci krytyki rzeczowej, twórczej i nacechowanej szczerą chęcią służenia dobrej sprawie, lecz zapewno spożytkuje ją wydajnie dla podniesienia sprawności powierzonej im organizacji.

Analizując artykuł pana F., niestety przy najlepszej chęci zrozumienia autora i jego intencyj trudno doszukać się pierwiastków i motywów rzeczowych, objektywnie zgodnych z dzisiejszą rzeczywistością — niepodobna natomiast oprzeć się wrażeniu, że piórem autora kierował **nie rolnik, ale partyjnik i to partyjnik nie najlepszego autoramentu.**

Rolnik dbający prawdziwie o dobro swojej organizacji zawodowej wytknąłby to, co mu się w jego organizacji nie podoba, a co w konkretnych warunkach jest możliwe do naprawy. Przecież powinienby on wiedzieć jako człowiek doświadczony — a inaczej nie chwytałby za pióro — że „nie święci garnki lepią"; sprostowałby błędy, wskazałby, jak praktycznie można lepiej zrobić i krótko mówiąc: twórczą swoją krytyką rzeczową i liczącą się z rzeczywistością a nie urojoną, z dzisiejszą a nie zamierzchłą, zasłużyłby sobie nawet w oczach swych kontrahentów na miano obywatela pożytecznego dla sprawy swojej organizacji zawodowej.

Czy jednak mimo szczerej chęci można uznać taką krytykę za rzeczową, jeżeli z gruntu, — en bloc — kwestjonuje się działalność i pożyteczność organizacji zawodowej dlatego, że „nie umie" ona ochronić rolnictwa przed skutkami głębokiego kryzysu gospodarczego? Konia z rzędem temu, kto wskaże taką organizację zawodową, która mogłaby się poszczycić okiełznaniem kryzysu w branży przez nią reprezentowanej.

Ale prawda o rozpiętości i niewspółmierności skal płaszczyzn porównawczych obydwóch zjawisk: wpływów organizacyj zawodowych i przejawów kryzysu, jest tak oczywista, że laik to zrozumie. Rolnik najwidoczniej jednak nie każdy, bo — nie chce lub niezdolen jest rozumieć.

W szczególności nie podoba się autorowi ton i sposób przemawiania przedstawicieli PTR-u do pp. Ministrów. Ano, Szanowny Kolego po pługu, są odcienie i subtelności, które każdego dobrze wychowanego i kulturalnego człowieka, szczególnie na eksponowanem i reprezentacyjnem stanowisku obowiązują i każą mu postępować w myśl mądrej, klasycznej zasady: Suaviter in modo fortiter in re", „łagodność w formie, energja w działaniu". A okres, kiedy niezbyt wytworne, a mimo to albo właśnie dlatego słabe formy rządziły Polską, na szczęście bezpowrotnie minął.

Aby jednak na kierowniczem stanowisku organizacyjnem być silnym w działaniu, trzeba za sobą mieć zwartą organizację, solidarną i lojalną wobec swoich przywódców, których nie wolno uważać za „karjerowiczów" dlatego, że są zwolennikami twórczej współpracy z rządem! Bo nic łatwiejszego, jak taką **kalumję** na kogoś rzucić, a nic trudniejszego, jak ją udowodnić! Ale taka „krytyka" osób jest już argumentem ostatniego rzędu, argumentem najwięcej wątpliwym, a najmniej przekonywującym nawet w szukaniu **demagogicznego efektu,** boć nawet tłum ulegający demagogji, też jeszcze nie jest zupełnie pozbawiony krytycyzmu i wybredności.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawa obniżenia komornego na dobrej drodze

Jedno z pism warszawskich donosi, że sprawa obniżenia **komornego jest na dobrej drodze.** Jednocześnie ma być również unormowana **spłata zaległego komornego.** Kwoty zaległe będą rozłożone na raty.

Przy tych ulgach dla lokatorów przewiduje się jednak również umożliwienie szybszej eksmisji tych lokatorów, którzy pomimo udzielonych ulg **nie okażą dobrej woli przy wpłacaniu komornego.**

Akcja prowadzona obecnie w celu spowodowania ustawowej zniżki czynszu mieszkaniowego nie ogranicza się wyłącznie do lokali mieszkalnych, lecz obejmuje **również lokale handlowe.** Należy zaznaczyć, że koszt utrzymania lokalu handlowego w dzisiejszych czasach jest wyjątkowo wysoki, i że obroty i dochody firm nie mogą wytrzymać tak wielkiego obciążenia, które musi ulec redukcji.

Obniżenie komornego dałoby właścicielom domów poważny dodatni rezultat, gdyż w znacznym stopniu **wzrosłaby zdolność płatnicza lokatorów.** Ostatnio zdolność ta spadła jeszcze niżej i wynosi jak obliczają **40 proc. normalnej.**

Polska zdobyła pierwsze miejsce
w międzynarodowych zawodach granicznych

W trzecim dniu międzynarodowego meczu granicznego odbyły się biegi zjazdowe drużyn straży granicznej oraz drużyn cywilnych. Ze względu na złe warunki bieg przeniesiono na Czarnohorę, dokąd zawodnicy wyjechali w niedzielę popołudniu. Trasa biegu wynosiła *1* **km.** Niestety, również w Czarnohorze warunki okazały się bardzo niedobre. Rozmokły śnieg, ścięty nagle mrozem, przemienił się w twardą powłokę lodową, stawiając zawodników w ciężkiem położeniu. Bieg zjazdowy przyniósł pełny triumf Rumunom, którzy zajęli 5 pierwszych miejsc i wysunęli się wśród drużyn straży granicznej na pierwsze miejsce, osiągając 99 i pół punktów. **Polska uzyskała 87,9 p.,** Czechosłowacja 85.8 p. W biegu zjazdowym dla cywilnych zawodników pierwsze miejsce zdobył Rayski (Polska) 5.05, 2) Chlipalski 5.39, 3) Per Johnson (Norwegja) 5,56. Następne miejsca zajęli Polacy.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła kombinowana drużyna Rayski, Głodkiewicz, Chlipalski, drugie reprezentacja lwowskiego okręgu Związku Narciarskiego, 3) K. T. N. Lwów. W kategorji straży granicznej po sklasyfikowaniu biegów patrolowych oraz biegów zjazdowych ostateczna punktacja przedstawia się jak następuje:

1) Polska 187.9 p., 2) Rumunja 178.5, 3) Czechosłowacją 173.3.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce w meczu granicznym **zdobyła Polska ze znaczną przewagą przed drużynami Czechosłowacji i Rumunj.**

Pożegnanie b. prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej

W dniu 5 marca urzędnicy Pomorskiej Izby Rolniczej podejmowali b. prezesa Izby p. *dr. Kazimierza Esden-Tempskiego* z okazji jego imienin, łącząc tę okoliczność z *oficjalnem pożegnaniem p. prezesa.* W imieniu urzędników dyrektor Izby p. Wacław *Dykier* podkreślił, że p. dr. Esden-Tempski jest *twórcą organizacyjnego życia rolniczego na Pomorzu* oraz nauczycielem szerokich rzesz urzędniczych *w społecznej pracy wśród rolnictwa.* Zapewnił, że ziarno przez niego rzucone w przyszłości wydawać będzie jak najlepszy plon.

Następnie okolicznościowe przemówienie wygłosił imieniem Stowarzyszenia Pracowników P. I. R. p. *inż. Buczek, oraz p. Jurkiewiczówna,* która wręczyła p. dr. Esden-Tempskiemu skromny upominek od urzędników P. I. R.

W odpowiedzi *prezes Esden-Tempski* podniósł *społeczne nastawienie w pracy urzędników biura P. I. R.* podkreślając, że najlepszą miarą wartości pracowników Izby jest fakt, że od kilku lat zmiany w składzie osobowym Biura są nieznaczne. Zakończył swoje dłuższe przemówienie wezwaniem do okazywania przez pracowników Izby tej *lojalności i pracowitości nowemu prezesowi, jaką darzyli go w ciągu 13-letniej pracy.*

Uroczystość pożegnania p. dr. Esden-Tempskiego zaszczycili również przedstawiciele społeczeństwa rolniczego, wśród których zauważyliśmy prezesa P. I. R. p. *J. Donimirskiego,* p. mjr. *Palucha,* prezesa Bezpartyjnego Bloku Współpracy w Rządem, p. *W. Hulewicza,* prezesa Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych.

Obroty towarowe portu gdyńskiego w lutym br.

Ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego w lutym br. wyniósł 454.429 ton, w czem na przywóz przypada 72.369 ton, a na wywóz 382.060 ton.

Analogiczne cyfry dla stycznia br. były 69.043 ton i 455.164 ton. W porównaniu zatem ze styczniem obrót towarowy zmniejszył się o 71.967 ton, natomiast w stosunku do lutego ub. roku wzrósł o 48.920 ton.

Zmniejszenie się obrotów towarowych w lutym tłomaczy się krótszym miesiącem, oraz wyjątkowo burzliwą pogodą, jaka panowała w ciągu kilkunastu dni, co w wysokim stopniu utrudniało żeglugę i normalny załadunek statków.

Główniejsze pozycje towarowe w przywozie były następujące: Bawełna 6.893 ton, tomasyna 7.597 ton, oleje roślinne 11.234 ton, złom 15.574 ton.

W wywozie węgiel 321,530 ton, drzewo 12.300 ton, cukier 4.845 ton.

Orłowo przyłączone zostanie niebawem do Gdyni

Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej na zapytanie radnego Wypycha p. Komisarz Rządu mgr. Sokół wyjaśnił, iż w niedalekiej przyszłości oczekiwać należy przyłączenia Orłowa Morskiego i Kolibek do terenu administracyjnego Wielkiej Gdyni. Sprawę tę załatwia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z Urzędem Wojewódzkim i jest ona na dobrej drodze.

Hitlerowskie związki kobiece
na zjeździe we Wrocławiu

We Wrocławiu odbywa się obecnie *zjazd narodowo-socjalistycznych związków kobiet z całego Śląska.* Z okazji zjazdu odbyła się w niedzielę olbrzymia manifestacja kobieca, w *której wzięło udział 30 tys. uczestniczek.* Referentka zagadnień kobiecych przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Siber w przemówieniu podkreśliła, że walka polityczna i gospodarcza jest rzeczą mężczyzny, a rolą *kobiety jest walką o duszę i rodzinę* oraz rozbudzanie w dzieciach przekonań narodowo-socjalistycznych.

Z żałobnej karty

Śp. Juljan Smulikowski
Wielki działacz oświatowy

Jedną z najpiękniejszych postaci obozu niepodległościowego wyrywa nieubłagana kośba śmierci w kwiecie wieku, bo tuż po przekroczeniu pięćdziesiątki.

Poseł Juljan Smulikowski nie żyje. Ubył niezmordowany działacz społeczny, prawy obywatel, człowiek olbrzymich zasług, tembardziej godnych uznania, że spełniane bywały z niezwykłą skromnością, bez cienia rozgłosu, niemal anonimowo.

Ś. p. Juljan Smulikowski był nauczycielem ludowym. Został nim przed trzydziestu laty z zamiłowania, z głębokiej wewnętrznej potrzeby. Chciał pracować dla *ludu i wśród ludu,* chciał kształtować dzieci ludu na dobrych Polaków, niecić w młodych sercach zapał dla Polski, dla Jej wolności. I dlatego poszedł w lud.

Wkrótce rozszerzył sferę działania: został organizatorem nauczycielstwa, został — rzecby można — nauczycielem wioskowych i małomiasteczkowych nauczycieli ludowych. Uświadomił sobie bowiem, jak *wielką misję ten skromny, cichy zawód ma do spełnienia.* Uświadomił sobie słowa Bismarka, że w r. 1870 wojnę wygrał właściwie podoficer niemiecki i... „Volksschullehrer". Uświadomił sobie zgrozę analfabetyzmu na ziemiach polskich i doniosłą *misję nauczycielstwa na wsi i w mieście polskiem.* Stał się więc organizatorem rzeszy nauczycielskiej, stał się duszą związków, skupiających niepodległościowe odłamy wśród nauczycielstwa.

Były to lata, w których idea niepodległości przyoblekać się poczyna już w realne kształty, czasy, kiedy Józef Piłsudski w Krakowie i Lwowie tworzy pierwsze kadry *przyszłych żołnierzy o wolność.* Ś. p. Juljan Smulikowski był niezłomnym wyznawcą tej idei trzymając się zawsze w cieniu — bo taką już była jego subtelna i wrażliwa natura — działa jednak niezmordowanie, a kiedy w r. 1914 świta era czynu zbrojnego, przywdziewa *szary mundur legjonisty* i rusza w bój. Niestety, siły fizyczne nie dopisują... Od zarania młodości wątły, słabowity — stale zmaga się z własnym organizmem, stale daje mu większe zadania do spełnienia, niźli ciało wykonać może... Więc musi z bólem i żalem opuścić szeregi wojujące, by rozpocząć w innej formie i zakresie mrówczą i wszechstronną pracę dla idei. W POW., w różnych zamierzeniach organizacyjnych okresu wojennego, w obronie Lwowa, w pierwszych pracach nad umocnieniem świeżo zdobytego dla niepodległości kraju — twardo i z nakładem nadludzkiej pracy staje do apelu.

Przez piętnaście lat jest posłem na Sejm, jest założycielem przyszłej już po wskrzeszeniu niepodległości olbrzymiej organizacji „Związku Nauczycieli", jest ideowym przywódcą tysiącznych rzesz pracowników na niwie oświatowej, jest inicjatorem wszystkich działań, by zasięg oświaty w Polsce rozszerzyć jaknajbardziej i przepoić pedagogję odrodzonego państwa duchem twórczym, duchem umiłowania dla idei państwowej.

Ten cichy, ogółowi niemal nieznany, opromieniony jednak dla tych, którzy z nim współpracowali, aureolą szlachetnej bezinteresowności i fanatycznem przywiązaniem dla służby ojczystej — wykonał w swem krótkiem, przedwcześnie niestety przerwanem życiu przeolbrzymi ogrom pracy.

Ś. p. Juljan Smulikowski, nauczyciel ludowy, bojownik o niepodległość — dobrze zasłużył się dla idei niepodległościowej przed wskrzeszeniem państwa, a po odzyskaniu niepodległości był jaśniejącą wśród społeczeństwa postacią cichego pioniera oświaty i głębokiego poczucia obywatelskiego obowiązku.

Cześć Jego pamięci!

OD 100 ZŁOTYCH BEZ PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH i WIZ
Wycieczka Wielkanocna do Danji okrętem „Pułaski"
od 31 marca do 4 kwietnia b. r. Sprzedaż biletów w Linji Gdynia-Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116

Weterani Powstań Narodowych

z całego Pomorza obradowali w Bydgoszczy

Wybór nowego zarządu Związku

Z inicjatywy Zarządu *Okręgu Pomorskiego Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. r. 1914/1919* w niedzielę, dn. 4 bm. odbył się w *Bydgoszczy roczny walny okręgowy zjazd delegatów.*

Rano o godz. 8 odbyła się przy Dworcu Kolejowym zbiórka delegatów i kół miejscowych ze sztandarami. Długie i zwarte szeregi weteranów ustawiły się w karnym dwuszeregu przed gmachem dworcowym. Raport z całości od komendanta p. *Komara*, odebrał prezes okręgu *mjr. rez. mec. Brzeski.* Po chwili delegacje z barwnemi sztandarami i orkiestrą 62 p. p. na czele udały się w pochodzie do kościoła garnizonowego, gdzie ks. kanonik *Szulc* odprawił na intencję pomyślnych obrad zjazdu uroczystą mszę św.

Zkolei wśród podniosłego nastroju złożono na grobie Nieznanego Powstańca wielkopolskiego piękny wieniec żywego kwiecia, a następnie karne ordynki powstańców przemaszerowały w defiladzie przed władzami wojskowemi, związkami i weteranem z 1863 r. *ppor. Palerowskim* z Kowalewa.

O godz. 11 nastąpiła oficjalna część zjazdu, która odbyła się w wielkiej sali „Resursy Kupieckiej".

Obrady zagaił prezes Zarządu Okręgowego *p. mjr. rez. mec. Brzeski*, witając w serdecznych słowach przedstawicieli władz państwowych: *p. starostę dr. Nowaka, p. gen. Thommee*, zastępcę prezydenta miasta *p. radcę Śpikowskiego*, oraz licznie przybyłych z terenu całego Pomorza delegatów.

Zkolei nastąpiły przemówienia władz. Imieniem władz państwowych przemawiał *p. starosta dr. Nowak*, w imieniu armji *pp. gen. Thommee, i mjr. Chyliński*, imieniem Magistratu *p. radca Śpikowski.* Delegaci z entuzjazmem przyjęli wniosek Zarządu, proponującego wysłanie depesz hołdowniczych do *Pana Prezydenta prof. Mościckiego, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, premjera Jędrzejewicza, prezesa Fidac'u gen. Góreckiego i dowódcy O. K. VIII. gen. Pasławskiego.* Wspólna fotografja zakończyła przedpołudniowe obrady zjazdu.

Po godzinnej przerwie obiadowej podjęto dalsze obrady. Do stołu prezydjalnego zaproszono jednogłośnie *p. kpt. rez. Wiśniewskiego* z Koronowa jako marszałka zjazdu, *p. Ceralińskiego* z Chełmna jako sekretarza, oraz pp. *kpt. rez. Sochę-Paprowskiego* z Torunia i mjr. *Rolę-Szatkowskiego* z Poznania jako ławników.

Szczegółowe sprawozdania z całorocznej pracy wewnętrznej dla dobra organizacji zdawali: prezes zarządu *p. mjr. Brzeski*, sekretarz *p. Kwaśnik* i skarbnik *p. por. Wozignój.*

Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono jednogłośnie absolutorjum ustępującemu zarządowi, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz Związku, które dały wynik następujący: prezes p. *kpt. rez. Tadeusz Odrowski* z Chełmna, członkowie zarządu pp.: *płk. rez. mec. Sioda* z Bydgoszczy, *por. Kukliński* z Torunia, *Orchowski* z Tczewa, *por. Borysiak* ze Świecia, *Winiarski* z Torunia i *kpt. Socha-Paprowski* z Torunia. Zastępcy — pp.: *por. Affeltowicz* z Bydgoszczy, *Łożyński* z Grudziądza, *Posada* z Gdyni i *Szwemin* z Tucholi. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. kpt. rez. *Wiśniewskiego* z Koronowa, *por. rez. Wozignoja* z Bydgoszczy, *Wernera* z Chełmży, *Komosińskiego* z Chełmna, *Michalowskiego* z Torunia i *Kamińskiego* z Tucholi.

Sąd Honorowy tworzą pp.: *por. mec. Chozanowski, por. Zamiara, Nowak i Wilda*, wszyscy z Bydgoszczy. Po omówieniu szeregu spraw statutu związkowego i in. okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i marszałka Józefa Piłsudskiego obrady zakończono.

Nastrój i przebieg był podniosły, uczestników było około 200.

Projekt utworzenia Uniwersytetu w Toruniu

znalazł żywe echo wśród Polonji gdańskiej

W związku z wysuniętym przez czynniki prorządowe projektem założ. uniwersytetu w Toruniu, Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku wysłało do p. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa następujące pismo:

„Panie Wojewodo!

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku **wita jak najgoręcej projekt i dążenia do założenia uniwersytetu w Toruniu.**

Inicjatywa tego wielkiego czynu kulturalnego z jednej strony jest dowodem, że Odrodzona Polska, wierna tradycji Kazimierza Wielkiego, Jadwigi, Stefana Batorego, Jana Kazimierza, Adama Czartoryskiego i Tadeusza Czackiego, **zawsze wysoko niesie oświaty kaganiec** oraz szerzy światło kultury i nauki, z drugiej zaś strony jest świadectwem **niczem nie dającej się zaprzeczyć polskości Pomorza**, tej dla życia Państwa i Narodu tak niezbędnej dzielnicy Rzplitej.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku wierzy, że **ufundowanie** uniwersytetu w Toruniu **stanie się dziełem całego Narodu** i że wszystkie ogniska nauki polskiej przez publ. oświadczenie w tej sprawie dadzą wyraz przekonaniu **o konieczności tego czynu dla dobra, chwały i rozkwitu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.**

Prezes: Dr. Marcin Dragan. Sekretarz: Adam Czartoryski".

Rada Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

obradowała w Grudziądzu

W niedzielę, dnia 4 marca 1934 r. odbyło się plenarne zebranie w obecności 60-ciu Radców Związkowych z wszystkich nieomal miast Pomorza. Zebranie miało charakter sprawozdawczy za ubiegłe półrocze. Odnośne referaty wygłosili: dyrektor **Radojewski**, skarbnik **Piątkowski** i prezes Związku Tadeusz **Marchlewski**.

Z zadowoleniem **przyjęto do wiadomości sprawozdanie delegacji prezydjum z audjencji u p. Wojewody Pomorskiego, który, rozpatrzywszy najbardziej życzliwie postulaty Związku, wyznaczył w najbliższym czasie wielką konferencję w Województwie z delegatami Związku, poświęconą sprawom kupiectwa pomorskiego.**

Po ożywionej dyskusji wszystkie sprawozdania zatwierdzono, a na wniosek Kowalewa i Chełmna wyrażono jednogłośnie zaufanie dla Prezydjum i Zarządu Głównego. Po południu wygłosił ciekawy referat o technice ubezpieczeń, objętych Ubezpieczalnią Społeczną, delegat Ubezpieczalni p. **Nazarewicz** a dodatkowych wyjaśnień udzielił drugi delegat Ubezpieczalni p. **Sobociński**.

Następnie Rada rozpatrzyła zgłoszone przez Towarzystwa wnioski m. in. w sprawach **nowelizacji podatku od lokali, ordynacji podatkowej, rabatów monopolowych, ustawy o nieuczciwej konkurencji, Zjazdu Kolonjalnego w Gdyni, handlu domokrążnego, kredytu długoterminowego** i wielu innych, przekazując je bądź konferencji wojewódzkiej, bądź delegacji, która interwenjować będzie w Warszawie w sprawach monopolowych.

Obrady trwały od godz. 11—7 wieczór, a poprzedzało je posiedzenie ranne Zarządu Głównego.

Chełmża

— **Walne zebranie Zw. Strzeleckiego.** Na ostatniem zebraniu walnem miejscowego Związku Strzeleckiego, które odbyło się w piątek w Świetlicy Strzeleckiej został wybrany nowy zarząd, w skład którego weszli obywatele burmistrz Kurzętkowski jako przewodniczący, inż. Marczewski zast. przewodniczącego, Ławicki skarbnik, Smolarz sekretarz, Roik, kierownik wychowania obywatelskiego, jako ławnicy Drużniakiewicz i Kurek. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani obw. Augustyniak na przewodniczącego, na członków, obw. Landa i Krzyżaniak, na zastępców Godzikowski i Rybak. — Pewien niemiły zgrzyt wywołało zarządzenie starego Zarządu, który prawie w tym samym składzie został na nowo wybrany, że prawie trzy czwarte członków nie dopuszczono do głosowania, rzekomo dla tego, że nie pozapłacali swych składek członkowskich; tymczasem rozchodzi się tu o samych bezrobotnych, którzy nie są w stanie uiszczać nawet kwoty najdrobniejszej, a pozatem nigdy przedtem nie żądano od nich zapłacenia tych składek. Takie postępowanie zarządu nie przysporzy zwolenników ruchowi strzeleckiemu, natomiast wywoła sprzeciwy i zamęt.

— **Wieczór dyskusyjny „Legjonu Młodych.** Znacznie lepiej miał się wieczór dyskusyjny, zainaugurowany przez miejscowe koło seniorów Leg. Młodych, który w sobotę odbył się w Świetlicy Strzeleckiej, a który zgromadził w dosyć pokaźnej liczbie tak członków koła jak i młodych. Po referacie o Konstytucji, wygłoszonym przez legjonistę Kaniewskiego przystąpiono do dyskusji, w którym żywy udział brali m. in. pp. Adamiec, Dr. Wyszkowski, Sukiennik, Augustyniak, Strzałkowski, Bruski, Boryczko i in. Ruch legjonowy zaczyna u nas coraz bardziej rozwijać wytężoną pracę to też zyskuje coraz więcej zwolenników. Nowo zarządy koła jak i legjonu dokładają wszelkich starań, aby zdobyć coraz to szersze tereny.

— **Zebranie Komitetu rozbudowy miasta** które w piątek odbyło się pod przewodnictwem p. b. Kurzętkowskiego a które swą obecnością zaszczycić raczył p. st. Rogowski uchwaliło zwrócić się do Zarządu Miejsk. i Rady Miejsk. o przydzielenie terenów miejskich na wybudowanie, t. zw. dotacyjnych, na działki dla robotników. Na wymienionych terenach ma powstać ok. 160 działek, które mają być oddane robotnikom na cele osiedleńcze wraz z zapomogą na wybudowanie skromnych mieszkań.

Śmiertelne strzały w hotelu poznańskim

Kapral 61 pp. z Bydgoszczy zabił ukochaną i popełnił samobójstwo

W jednym z małych hotelików poznańskich służba hotelowa dokonała wczoraj rano wstrząsającego odkrycia. W wynajętym pokoiku znaleziono dwa trupy: młodego żołnierza i kobiety. Przerażeni właściciele hotelu zaalarmowali pogotowie ratunkowe i policję. Pomoc wszelka okazała się spóźniona, desperaci nie żyli już.

Późnym wieczorem do hoteliku zadzwoniło dwoje młodych ludzi. Od portjera, który im otworzył drzwi zażądano skromnego pokoiku. Mężczyzna, ubrany w mundur wojskowy, przedstawił się jako **kapral 61 pp. z Bydgoszczy Kazimierz Fitt**, zaś swą towarzyszkę, jako **małżonkę Pelagję**. Przybyłym ofiarowano pokój nr. 10 na drugiem piętrze. Goście zażądali od portjera kolacji po której przyniesieniu zamknęli drzwi za sobą.

Około godz. 8 rano służba hotelowa miała obudzić gościa, zajmującego pokój nr. 11. Gdy otworzono drzwi oczom służby i właścicieli hoteliku przedstawił się **widok wstrząsający.** Na łóżkach oddzielonych od siebie stołem leżeli w **kałuży krwi goście**, zajmujący chwilowo ten pokój. Na prawem spoczywała **martwa młoda może zaledwie 25-letnia kobieta, kompletnie ubrana.** Kobieta została zastrzelona. Na drugiem żelaznem łóżku wpoprzek leżało ciało kpr. **Fitta w mundurze.** Żołnierz widocznie w bólu przedśmiertnym przewrócił się na lewy bok. Przy prawej ręce, spoczywającej bezwładnie na kołdrze porzucony był niklowy rewolwer bębenkowy. Na pierwszy rzut oka widać, że denat odebrał sobie życie wystrzałem w prawą skroń.

Na stole znaleziono porzucone trzy listy: jeden pisany przez denata i zapieczętowany, dwa inne pochodziły z ręki zabitej — były otwarte. W jednym z nich, adresowanym do rodziców a zaczynającym się od słów: „Kochani rodzice" — a kończący się „pozostańcie z Bogiem wasza córka Pelagja" — denatka pisze, że powód odejścia jej z tego świata z **Kazimierzem jest im znany.** Dziewczyna widać jest rozgoryczona na siostrę, która nie przyjęła ich obojga a tylko ukazała się w oknie i kazała im iść precz. **„Tego jej nie daruję — pisała denatka — i po śmierci będę ją straszyła".**

Trudno ustalić narazie, co było powodem tego straszliwego kroku. Z listów wynikałoby że powodem tragedji była **miłość i przeszkody do zalegalizowania jej węzłem małżeńskim.**

Łasin

— *Nowe Koło BBWR. w Wielkich i Małych Szczepankach.* Staraniem p. burmistrza Tomczyńskiego z Łasina zwołał w dniu 4 marca br. kier. szkoły p. Franciszek Wobszal z M. Szczepanek konstytucyne zebranie, celem utworzenia Koła BBWR. łącznie W. i M. Szczepanek. Obecnych było około 50 osób. Przewodniczył zebraniu wójt p. Felicjan Sulski a protokół prowadził kier. szkoły p. Wobszal. Obszerny referat o celach i znaczeniu BBWR. wygłosił p. burmistrz Tomczyński z Łasina. Po referacie nastąpiła ożywiona dyskusja w której stwierdzono konieczność założenia na terenie W. i M. Szczepanek Koła BBWR.

Do Koła przystąpiło 25 członków, z których wyłoniono tymczasowy Zarząd, w skład którego weszli: p. Feliks Sulski — jako przewodniczący, p. Jakób Rebella — jako zastępca przewodniczącego i p. kier. szk. Franciszek Wobraszal, jako sekretarz i referent oświatowy, p. Józef Karbowski, jako skarbnik, wszyscy zamieszkali w Szczepankach.

Obywatel.

Echa awantury w Magistracie w Podgórzu

Bezrobotny skazany za obrazę urzędnika

Dn. 14 grudnia ub. r. wszedł do biura Magistratu m. Podgórza do pokoju sekretarza Józefa *Nowaka* bezrobotny lat 29 *Józef Liniewski*, rzucił na stół *zerwany z tablicy ogłoszeń spis bezrobotnych*, wyznaczonych do prac doraźnych i zażądał od sekretarza w arogancki sposób *umieszczenia go na spisie.*

Na oświadczenie sekr. Nowaka że decyzja w tej kwestji nie jest od niego zależną, Liniewski w dalszym ciągu zaczął *wymyślać sekretarzowi*, krzycząc, że „mu pokaże, że niech nie myśli, że wciąż tak „samowolnie" będzie rządzić".

Na parokrotne wezwanie opuszczenia pokoju Liniewski nie reagował i nareszcie opuszczając biuro rzucił pod adresem sekretarza obelżywe epitety, grożąc, „że gwiżnie mu między ślepia" itd.

Wczoraj odpowiadał Liniewski za swój postępek przed Sądem Grodzkim w Toruniu.

Oskarżony do winy się przyznał — tłómacząc swoje zachowanie się brakiem od dłuższego czasu pracy, przyczem równocześnie czuł się pokrzywdzony przez pominięcie go w spisie prac doraźnych.

Sąd po przesłuchaniu świadków i zamknięciu przewodu uznał *oskarżonego winnym zniewagi urzędnika w czasie pełnienia czynności urzędowych i skazał go na 2 tygodnie aresztu.*

NAJWYTWORNIEJSZE i NAJWIĘKSZE
Kino Torunia **MARS**
ul. Warszawska
Najnowszy i najpotężniejszy film stuleci!
Gigantyczne arcydzieło dziejowe, wykonane kosztem kilku miljonów franków przez genjalnego mistrza-realizatora
Turżańskiego p. t.
Pożar nad Wołgą
Film, jakiego jeszcze nie widziano w dziejach kinemat. Żywioł. Rozmach. Potęga. W rolach główn: okrutny i bezwzględny Mongoł **W. Inkiszynow,** prześliczna pełna wdzięku i czaru **Daniella Darrieux** i **Albert Prejan.**
Nadprogram: Tygodnik P. A. T.-a
Początek o godz. 17,15 19,15 21,15

KRONIKA

czwartek 8 marca

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa Tomasza z akw. Dk.
Czwartek Wincentego K.,

— Nocny dyżur aptek od 1 do 7 marca rb. dyżuruje w śródmieściu apteka Pod Lwem Nowy Rynek; na Bydgoskiem Przedmieściu apteka Św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka Pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS — Pożar nad Wołgą.
ŚWIATOWID — Pożar nad Wołgą.
PALACE — „Noc w Chicago".
LIRA — Chicago.

TEATR NARODOWY
W TORUNIU
Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34
REPERTUAR
W środę, dnia 7. bm. o godz. 20-tej
KONCERT ORKIESTRY SYMFONICZNEJ ST. NAMYSŁOWSKIEGO
W czwartek, dnia 8 bm. o godz. 20-tej
Przedstawienie jubileuszowe dla uczczenia 30-letniej pracy artystycznej Tadeusza Jejdego
Premjera
„SWIERSZCZ ZA KOMINEM"
Sztuka w 3 akt. 4 obrazach K. Dickensa z wyst. gośc. St. Mazarekówny
W piątek, dnia 9 bm. o godz. 20-tej
Przedstawienie dla wojska
„DRUGIE IMIĘ MIŁOŚCI"
Komedja w 3 akt. St. Miłaszewskiego z wyst. gośc. St. Mazarekówny
Abonamenty i passe-partout nieważne

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing.
Kantorowicz — Szeroka 18 — Bar i restauracja najlepsza i najtańsza.
Śniadalnia. Probiernia win — Grześkowiak daw. Dammann i Kordes, St. Rynek 33.

Najlepsza okazja kupna:

B. Hozakowski ul. Mostowa 28. tel. 45 — Najlepsza i najtańsza **Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.**
Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska.
Schwenkgrub — Radjo, ul. Łazienna 17 Aparaty — części.
B. Wilamowski, Żeglarska 24. Tanio — Galanterja — Bielizna — Pończochy — Rękawiczki itd.
Biurowe przybory — papeterja — Fr. Więcek, Mostowa 38. Oprawa książek i obrazów.

Z miasta

— **Za spokój duszy śp. Ks. Biskupa Bandruskiego.** Staraniem Koła toruńskiego Rodziny Wojskowej ks. prałat Kroczek odprawił wczoraj w kościele garnizonowym nabożeństwo żałobne za duszę śp. Ks. Biskupa Bandurskiego. Na mszy św. obecni byli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz delegatki i delegaci wszystkich miejscowych organizacyj wojskowych.

— **Na fundusz Obr. Morskiej.** Prezes S. O. p. Radłowski, kierownik sekcji Marynarki Wojennej na okręg pomorski złożył na Fundusz Obrony Morskiej ofiarę w kwocie 10 zł.

— **Rodzina Wojskowa, Sekcja Uświadom. Obywatelskiego.** Dnia 12 bm. o godz. 17 w Kasynie garnizonowem, Żeglarska 8 odbędzie się odczyt: „Najnowsze prądy społeczno-polityczne" (syndykalizm, faszyzm, hitleryzm, bolszewizm) wygłosi p. Goszczyńska-Moszczeńska z Warszawy. Wstęp za opłatą 50 groszy dla wszystkich. 551

— **Kurs Uśw.-Obyw. dla organizacyj kobiecych.** Stow. „Rodzina Wojskowa" Koło Toruń urządza w kasynie garnizon. ul. Żeglarska nr. 8 3-dniowy kurs Uświadom. Obyw. w dn. 10, 11 i 12 bm. od godz. 10—14 i od 17—19. Uprzejmie prosimy Sz. Panie o wzięcie licznego udziału w wyżej wymienionym kursie. Bliższych informacyj udziela Sekretarjat Koła R. W. ul. Dobrzyńska 3, codziennie w godz. od 10 — 12. 552

— **Okazja dla Czytelników „Dnia Pomorskiego" i Ich Rodzin!** Każdy, nawet najmniej zdolny, może zdobyć znajomość języków: — francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i in. w przeciągu bardzo krótkiego czasu, najnowszą, b. ciekawą metodą w grupach 3-osobowych lub indywidualnie. Dla dzieci specjalnie ułatwiona metoda. Lekcja próbna gratis. Informacje i zapisy, Matejki 38, II piętro. (23

— **Zebranie zarządu Pom. Ligi Morskiej i Kolonjalnej.** Dnia 9 bm o godz. 17 w Okręgowym Urzędzie WF i PW przy ul. Wola Zamkowa 19 odbędzie się zebranie zarządu Okr. Pom. Ligi Mor. i Kol. Na zebranie przybędą wiceprezes Zarządu Gł. Ligi p. J. Dębski i p. generał Kwaśniewski. P. Dębski wygłosi referat p. t. „Morze i Pomorze".

— **Koncert w Konserwatorjum muzycznem.** Bratnia Pomoc Uczniów Konserwatorjum Pom. Tow. Muzycznego w Toruniu urządza w dniu 9 bm. o godz. 20 w auli Gimnazjum Męskiego koncert profesorów Konserwatorjum.

— **Miesięczne zebranie ZZZ.** pracowników kanalizacji i wodociągów odbędzie się w piątek dnia 9 bm. o godz. 18.30 w lokalu p. Szczypniewskiego „Gospoda Murarska", Nowy Rynek. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

— **Nalepki na dzień imienin Marszałka Piłsudskiego.** Obywatele! Zbliża się dzień 19-go marca — dzień imienin Wodza Narodu i I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Niechże w tym dniu nie zabraknie na żadnym oknie nalepek iluminacyjnych, wydanych z racji imienin Marszałka. Nalepki iluminacyjne w cenie 15 groszy za sztukę sprzedaje Zarząd Grodzki ZS. ulica Piekary nr. 39.

Z działalności Towarzystwa Krajoznawczego w Toruniu

Piękne wyniki pracy wśród młodzieży

Sprawozdanie z działalności *Towarzystwa Krajoznawczego w Toruniu*, przedłożone przez członków zarządu na walnem zebraniu Towarzystwa, odbytem 26 lutego br., wykazuje, że mimo dużych trudności, zwłaszcza finansowych, na które zresztą musi dziś napotykać każda organizacja, krajoznawcy toruńscy ze swych zadań wywiązali się doskonale.

Najwięcej uznania należy się Towarzystwu, przedewszystkiem członkom jego zarządu w osobach pp. *inż. Hoffmana, dr. Dziedzica, Sydowa i Rękosiewicza* za wybudowanie *„Schroniska turystycznego"*, przez co oddano również usługę miastu, które dotychczas dotkliwie odczuwało brak podobnego budynku.

Z ogólnych kosztów budowy „Schroniska", które wyniosły około *50.000 zł*, pozostało jeszcze *19.000 zł długu*, ale Towarzystwo ma nadzieję, że przy własnej usilnej pracy i — co najważniejsze — *przy pomocy społeczeństwa szybko resztę długu ureguluje.*

Również praca nad zapoznaniem ogółu z naszym krajem drogą odczytów i wycieczek została skrupulatnie wykonaną. Ponieważ rok ubiegły był rokiem siedemsetnym istnienia naszego miasta, więc Toruniem też przedewszystkiem się zajmowano.

Wyszkolono cały zastęp przewodników, którzy oprowadzili po Toruniu *kilkadziesiąt wycieczek, przybyłych nawet z zagranicy.* Urządzono szereg odczytów publicznych, treścią których była historja naszego miasta. Dla przybywających turystów *uruchomiono specjalne biuro informacyjne*, a w „Schronisku", które otwarto już 19 września ub. r., *udzielono ponad tysiąc noclegów.*

Dodatnim obecnie objawem jest fakt, że niemal w każdej organizacji najlepiej się przedstawiają sekcje młodzieży. Podobnie rzecz ma się z Towarzystwem Krajoznawczem w Toruniu, które się może poszczycić posiadaniem wzorowo pracującego *Zrzeszenia Kół Krajoznawczych szkół toruńskich.*

Sekcja ta, istniejąca od 2 lat, zrzesza 9 kół, liczących przeszło *500 członków.* Na jej czele stoi p. *prof. Kublin.*

Młodzi również zajęli się przedewszystkiem obchodem 700-lecia Torunia. Urządzono specjalną akademję, wygłoszono szereg odczytów, a *przewodnicy sekcji oprowadzili po mieście ponad 15.000 osób, przybyłych między innemi z Czechosłowacji, Francji, Niemiec* i t. p. *Specjalnie serdecznie przyjęto wycieczkę polskiego gimnazjum z Bytomia.*

Pozatem sekcja urządziła szereg dalszych wycieczek, jak np. w *Tatry i Beskidy* oraz do *Gdyni, Gniezna, Bydgoszczy* i t. d.

Założeniem i celem istnienia Towarzystwa Krajoznawczego jest poznanie swego kraju, w dalszej perspektywie zaś, również krajów obcych. Spełnienie tego zadania zależy w głównej mierze od udostępnienia środków komunikacyjnych. *Sprawa zniżek kolejowych wzięła ostatnio tak pomyślny obrót, że już w najbliższym czasie członkowie Towarzystwa będą mogli korzystać z przywróconych im ulg kolejowych.*

W roku 1934 Towarzystwem Krajoznawczem w Toruniu będzie kierował nowy zarząd w osobach p. *inż. Maćkowskiego* — jako prezesa, p. *Sydowa* jako wiceprezesa i pp. dr. *Dziedzica, Burkowej, inż. Hoffmana, Rękosiewicza, inż. Sylwestrowicza, inż. Borna, Ziółkowskiego i prof. Kublina*, jako członków zarządu. Komisję rewizyjną będą tworzyć pp.: *Kleszczewski, Michnicki i Jędryczkówna.*

Powiat toruński

przygotowuje się do uroczystego obchodu Imienin P. Marszałka Piłsudskiego

W poniedziałek dnia 5 bm. odbyło się zebranie Powiatowego Komitetu Obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, pod przewodnictwem Pana Starosty Powiatowego B. Rogowskiego.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, szkolnictwa, samorządów miejskich, oraz wszystkich organizacyj społecznych pw. i wf., kulturalno-oświatowych, jak też i wszyscy wójtowie z powiatu.

Postanowiono urządzić we wszystkich miejscowościach powiatu uroczyste obchody w dniahc 17, 18, lub 19 marca.

Powiatowy Komitet wystosował okolicznościową odezwę do Społeczeństwa powiatu Toruńskiego w której wzywa wszystkie warstwy społeczne, oraz organizacje do urządzenia wspólnych obchodów by w ten sposób mimo różnic poglądów polityczn. uczcić w osobie Marszałka Piłsudskiego wzór wytrwałej i bezinteresownej pracy obywatelskiej dla dobra Państwa.

W dniu 19 marca wszystkie organizacje wyszlą na ręce p. Starosty sztafety, które przywiozą adresy z życzeniami imieninowemi dla Dostojnego Solenizanta.

Ściślejszy Komitet tworzą: Starosta Powiatowy B. Rogowski, Ks. prałat Józef Szydzik, Chełmża, ks. proboszcz Józef Domachowski, Podgórz, insp. szkolny Tadeusz Serb, Hulewicz Wacław Papowo Tor., burmistrz Kurzętkowski Chełmża, burmistrz Stamirowski, Podgórz, Antoni Myjak, instr. ośw. poz., jako sekretarz.

Pierwsze 3 dni - dziś w środę, czwartek i piątek
w dwóch kinach jednocześnie
ŚWIATOWID Początek 5, 7, 9 punkt. | **MARS** Początek 5¹⁵, 7¹⁵, 9¹⁵
Najpotężniejsze arcydzieło dziejowe wykonane przez mistrza **Turżańskiego** — kosztem kilku miljonów franków, p. t.:
POŻAR NAD WOŁGĄ
Film, jakiego jeszcze nie widziano w dziejach kinemat. Żywioł. Rozmach. Potęga. Uczucie. Oszałamiająca walka dwóch światów. — W rolach głównych:
okrutny i bezwzględny Mongoł **W. INKISZYNOW,** prześliczna, pełna wdzięku i czaru **DANIELLA DARRIEUX,** męski i wytworny **ALBERT PREJAN.**
NADPROGRAM: TYGODNIK P. A. T.'a

Płeć piękna między sobą...

Groźne starcie dwóch leciwych stawiczanek

Krewkość temperamentu i skłonność do „wybitki" przypisuje się zazwyczaj męskiej połowie rodu ludzkiego, jakgdyby stanowiły jego cechę wyłączną. Że tak w stu procentach nie jest, świadczy o tem następujący wypadek:

W dniu 10 stycznia br. w sklepie p. Uskiego w **Stawkach pod Toruniem** spotkały się przypadkowo dwie starsze niewiasty, niejaka **Józefa Kowalska, i Monika Służewska,** pałające od dawna do siebie nienawiścią na tle jakichś porachunków osobistych.

Po krótkiej wymianie zdań i niecenzuralnych słów, **przyszło do rękoczynów,** a następnie roznamiętnione przeciwniczki starym zwyczajem niewieścim **chwyciły się za włosy, wyrywając je sobie pełnemi garściami.** Nie wiadomo na czyją stronę przechyliłaby się szala zwycięstwa, gdyby po pewnym czasie Kowalskiej **nie nadeszła odsiecz** w osobach pasierbicy i wychowanicy, następstwem czego było **dotkliwe poturbowanie Służewskiej** i poranienie jej w głowę **kilkufuntowym odważnikiem.**

Epilog tej damskiej bitwy rozegrał się w **toruńskim Sądzie Grodzkim,** gdzie na ławie oskarżonych zasiadła Józefa Kowalska, lat 52, zam. w Stawkach. Po przesłuchaniu świadków Sąd zamknął przewód sądowy, **zapowiadając ogłoszenie wyroku w czwartek, dnia 8 bm.**

Z pracy na niwie strzeleckiej

W lokalu Związku Strzeleckiego w Toruniu odbyło się w dniu 3 bm. o godz. 18 miesięczne zebranie miejscowego Oddziału Kadrowego Zw. Strz.

Licznie zebrani członkowie obradowali na wstępie nad sprawą obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Postanowiono wziąć gremjalny udział w defiladzie oraz w uroczystościach, związanych z dniem 19 bm.

W dalszych obradach uskuteczniono wybór komisji rewizyjnej, której zadaniem jest przeprowadzenie rewizji kasowej za rok 1933.

Zkolei komendant obyw. Józef Głowacki w przemówieniu swem, poświęconem ideologji Zw. Strz. zaapelował do zebranych, by zawsze kroczyli szlakiem wskazań Marsz. Piłsudskiego.

Związek dzięki swoim staraniom uzyskał pracę dla młodocianych oraz synów członków Zw. Strz. w Ochotniczym Obozie Pracy. W dalszym ciągu zarząd wyznaczył zbiórkę tych wszystkich czynnych członków, którzy na dzień 8 bm. o godz. 18 w hali P. W. zobowiązali się stanąć pod bronią.

Wyznaczeniem terminu następnego zebrania na dzień 14 bm. godz. 18 wyczerpano porządek obrad.

Nowy zarząd toruńskiego Koła T. C. L.

Wybrany na odbytem ostatnio walnem zebraniu zarząd Koła T. C. L. w Toruniu ukonstytuował się dnia 2 bm.

Prezesurę objął dotychczasowy prezes ks. **Karczyński,** wiceprezesem został p. **Mocarski,** skarb. p. **Talmowa,** zast. skarb. p. **Belewiczowa-Stankiewiczowa.** Do Zarządu kooptowano zgodnie z uchwałą wal. zebrania p. prezydentową **Boltową** w charakterze przewodniczącej sekcji dochodowej, do której wybrano również **p. Riessową, p. Bilewiczową i p. Stadniczeńkę.**

Również wyłonił Zarząd **sekcję propagandową** do której weszli p. **Mocarski i ks. Racki.** Do współpracy w sekcji bibljotecznej uchwalono zaprosić z poza grona zarządu panie **Jankowską i Urbańską.**

Jubileusz artysty Teatru Tadeusza Jejdego

W czwartek, dn. 8 bm. o godz. 20 odbędzie się w Teatrze Narodowym w Toruniu przedstawienie jubileuszowe *ku uczczeniu 30-letniej pracy artystycznej p. Tadeusza Jejdego.* Wystawiona zostanie sztuka Dickensa pod tyt. *„Świerszcz za kominem".*

Protektorat nad uroczystością objął p. *wojewoda Kirtiklis.*

Programy radjowe

ŚRODA, 7. 3 1934 r.
Radjostacja Warszawska.

7,00 Sygnał czasu. 7,05 Gimnastyka. 7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,55 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11,57 Hejnał z Krakowa. 12,05 Muzyka popularna (płyty). 15,25 Wiadomości o okepsorcie polsk. 15,30 Wiad. gospod. 15,40 Muzyka jazzowa w wyk. ork. „Savoy Hotel Orpheans" (płyty). 15,55 Recital śpiewaczy A. Burawskiej (sopran). 16,10 Program dla dzieci. 16,55 Koncert wojsk. orkiestry reprezentacyjnej 36 p. p. Legji Akademickiej pod dyr. mjr dr St. Lidzkiego - Śledzińskiego. 17,25 Recital fortepianowy J. Wysockiej - Ochlewskiej. 17,50 Skrzynka pocztowa rolnicza, omówi inż. W. Tarkowski. 18,00 Odczyt z Krakowa z kaw. „Italja". 19,10 „Literatura na Capri" (feljeton literacki), wygł. p. M. Kuncewiczowa. 19,25 „Myśli wybrane". 19,30 „Dwie Wdowy", opera komiczna Fr. Smetany. Transm. z Pragi Czeskiej. W tytułowych rolach wystąpią: E. Hadrabowa z opery wiedeńskiej i A. Nordenowa z Teatru Narodowego w Pradze 22,00 „Sen poranka wiosennego", wygłosi p. St. Podhorska - Okołów (feljeton). 22,15 Muzyka tan. z Katowic 22,40 Odczyt w języku angielskim pt. „O kursach wakacyjnych dla cudzoziemców", wygł. p. T. Ordon.

CZWARTEK, 8. 3. 1934 r.
Radjostacja Warszawska.

7,00 Sygnał czasu, 7,05 Gimnastyka. 7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,40 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Piosenki i tańce ludowe (płyty). 12,35 18-ty koncert szkolny z Filharmonji Warsz., zorganizowany przez Polskie Radjo wespół z Wydziałem Ośw. i Kultury Magistratu m. st. Warszawy. Wyk.: ork. filharm. pod dyr. Br. Wolfstala, H. Dudiczówna (śpiew), J. Smidowicz (fortepian) i M. Wilkomirska (akomp.). Słowo wstępne wypowie p. T. Maycner. W progr. utwory romantyczne i kompozytorów polskich. 15,25 Wiad. o eksporcie polskim. 15,30 Wiad. gospodarcze. 15,40 Koncert Zespołu Jazzowego J. Petersburskiego. 16,40 Odczyt pt. „Pionierki sprawy kobiecej i ich następczynie", wygł. p. Jadwiga Krawczyńska. 16,55 Utwory religijne. Cantata J. S. Bacha z objaśn. dr. E. Elsner (płyty). 17,25 Muzyka salonowa (płyty). 17,50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej", wygł. inż. Z. Kobyliński. 18,00 Odczyt z Poznania. 18,20 Słuchowisko p. t. „Organista Nikodem", pg. J. Kossowskiego. 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Kom. śniegowy ze Lwowa. 20,00 „Myśli wybrane". 20,02 Muzyka lekka. Wyk.: ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Sława Orłowska (śpiew). Akomp. prof. L. Urstein. 21,00 Skrzynka pocztowa techniczna, omówi p. W. Frenkiel. 21,15 Koncert popul. w wyk. orkiestry symf. pod dyr. J. Ozimińskiego z udziałem Z. Adamskiej (wiolonczela). Przy fort. prof. L. Urstein. 22.00 Muzyka salonowa (płyty). 22,30 Muzyka tan. z rest. „Polonia-Palace".

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Stanisławy z Jagodzińskich Bogatkowej

żony sędziego
odbędzie się
nabożeństwo żałobne
za spokój Jej Duszy w kościele Garnizowym w Toruniu w czwartek 8 marca br. o godz. 9-tej rano, na które Krewnych i Życzliwych pamięci Zmarłej, zapraszają nieutuleni w żalu

558 **Mąż, córka, zięć i wnuczęta**

Powrócił
Dr. K. Szymanowski
specjalista chorób ocznych
BYDGOSZCZ, Gdańska 5 — telefon 19-24

Dr. med. Dr. fil.
Jerzy Szpakowski
CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE.
Osiedlił się i rozpoczął praktykę w GRUDZIĄDZU, ulica Wybickiego 22. Telefon 8-21.
Przyjmuje od godz. 15 do godz. 17.

Osiedliłem się w Gdyni
jako
adwokat
TADEUSZ BURDECKI
Skwer Kościuszki 22
562 Telefon 16,64.

P. T. Publiczności
do łaskawej wiadomości że przy moim składzie towarów kolonjalnych
Rynek Nowomiejski 21
otworzyłem specjalny skład
Owoców, cukrów i czekolad
Takowe polecam po konkurencyjnych cenach. Proszę o łaskawe poparcie
właściciel
Ksawery Buczkowski

Ogłoszenie przetargu

Kadra Szeregowych Floty ogłasza na dzień 15-go marca 1934 r. nieograniczony przetarg na roboty asenizacyjne i wywóz śmieci z wszystkich budynków wojskowych i F. K. W. w Garnizonie Gdynia.

Oferty na powyższe roboty w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na roboty asenizacyjne" należy złożyć w terminie do dnia 15 marca 1934 r. do godz. 10-ej w kancelarji Kadry Szeregowych Floty.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadjum w Kasie Skarbowej w wysokości 3 proc. oferowanej ogólnej kwoty.

Rozpatrywanie ofert odbędzie się w dniu 15 marca 1934 r. o godz. 10 w biurze Kadry Szeregowych Floty.

Kadrze Szeregowych Floty przysługuje prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.

Przed złożeniem oferty należy zasięgnąć bliższych informacyj w biurz Oficera Administracji Koszar Portu Wojennego Gdynia w Oksywiu. (Budynek Szefostwa Budownictwa Wybrzeża Morskiego).

Dowódca Kadry Szeregowych Floty.

494 Zlec 194

MIĘDZYNARODOWE WALKI ZAPAŚNICZE
w Hali Targowej w Gdańsku 452
W środę, dnia 7. III. br. walczą następujące pary: **Thomson — Tornow, Skrowicz — Grabowski, Siegfried — Stuwe, Hansen-Esch — Naber** i jedna walka rozstrzygająca: **Grunewald — Krüger.**

OWOCU
dużo i zdrowego otrzymujemy
przez nakrapianie **specjalnem karbolineum** do drzew owocowych
Jan Kapczyński
Toruń, Szczytna 15 i Szeroka 15. (350

Już
każda oszczędna gospodyni wie, że tylko wełna stalowa „SPLENDOR" czyści aluminium, nikiel, mosiądz, miedź, emalje, szkło i tp. usuwa rdzę z żelaza i stali, 1 pudełko 50 groszy. Żądać wszędzie. 499

W środę, dnia 21 marca 1934 r. o godz. 11-tej w lokalu Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Poznaniu przy ul. Ogrodowej nr. 11 odbędzie się

Zwyczajne doroczne
Walne Zgromadzenie
Członków
Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Poznaniu

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie techniczne za rok 1933.
3. Sprawozdanie rachunkowe za rok 1933.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Przyjęcie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1933.
6. Ustalenie preliminarza budżetowego na rok 1934.
7. Wybór 3-ch członków Zarządu w miejsce ustępujących.
8. Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1934.

490 **Prezes Zarządu:** Antoni Dziurzyński.

ROZPOCZYNAMY TANIĄ SPRZEDAŻ
MYDŁA i PROSZKÓW
DO PRANIA
A ZATEM NIE KUPUJ DOPÓKI NIE PRZEKONASZ SIĘ O NISKICH CENACH W SKŁADACH
HURTOWNI
JANA KAPCZYŃSKIEGO

TORUŃ
ul. Szeroka narożnik Mostowej **i ul. Szczytna 15**

BRODNICA
ul. Hallera 7 przy Rynku

Zapowiedź

Robotnik Schreiber z Herrenhagen, gmina Tragheim i Rozalia Wróbelówna z Bytoni, zamierzają zawrzeć związek małżeński. 569

Zblewo, dnia 5 marca 1934 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego.

Z powodu likwidacji

dzierżawy, odbędzie się w czwartek dnia 15 marca r. b. o godz. 9,30 licytacja majętności Jabłonowo — Zamek i to:

40 koni i cały martwy inwentarz

Powózki oczekiwać będą o godz. 9,04 — 9,10 — 9,14 i 9,18 na stacji Jabłonowo.

Owczarnia i to:

120 matek, 50 maciorek, i 120 jagniąt sprzedaje się dobrowolnie każdej chwili. Owce z grubą wełną.

Zarząd Majętności Jabłonowo — Zamek.

516

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Urząd Skarbowy w Toruniu podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 9 marca 1934 r. o godz. 10-tej w składnicy Urzędu Skarbowego przy ul. Wielkie Garbary 2 odbędzie się sprzedaż z licytacji poniżej wyszczególnionych ruchomości:

około 5 ctr. farby różnej, 1 odkurzacz (elektroluks), urządzenie kawiarni, urządzenie składowe, 1 radjoaparat szafkowy z dwoma głośnikami, 2 maszyny do szycia, 1 maszyna do pisania, urządzenie fryzjerskie, szafy, stoły, krzesła, biurka, kanapy, fotele i inne przedmioty.

Powyższe przedmioty oglądać można w dniu licytacji od godz. 9-tej do godz. 10-tej.

Toruń dnia 6 marca 1934 r.

Kierownik Urzędu Skarbowego w Toruniu

Zlec. nr. 88-9 577

Willa
z dużym ogrodem przy ul. Sobieskiego 19
do wydzierżawienia.
W. Kulerski
Grudziądz
Pańska 19

Przeprowadzki
meblowe wozy wyściełane.
Przechowywanie
magazynowanie, własne jasne, zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu
Samochody
ciężarowe do przeprowadzek i transportów.
Zwózki
samochodami i końmi wykonuje najtaniej
Ludwik Szymański
Toruń, Żeglarska 3, Tel. 909

Maszynę
do szycia marki „Szuper" jak nowa, ze światłem elektrycznem oraz radjo marki „Nora" na sieć tanio do sprzedania. Toruń, Moniuszki 27, m. 1. 1556

Otwierajcie szafy!
Przeglądajcie garderobę!
Przynoście waszą odzież wiosenną do farbowania i chemicznego czyszczenia
Kto w „BARWIE" czyści i farbuje wydanych pieniędzy nie żałuje
„BARWA"-KAŁAMAJSKI
Filje: **Gdynia** — ul. 10 lutego nr. 6
Inowrocław — ul. Król. Jadwigi 31.
Toruń — ul. Szeroka 21.

Km. 526-567-771-33 526

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI PRZYMUSOWEJ NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Margoninie Franciszek Wiśniewski Rynek 28 obwieszcza na zasadzie art. 676 do 685 kpc. że dnia 13 kwietnia 1934 r. o godzinie 10-ej przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Margoninie sala rozpraw 9 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej Margonin tom I wykaz karta 7, składającej się z domu mieszkalnego piętrowego, ogrodu w podwórzu, warsztatu, chlewu, oficyny, szopy, studni i ogrodu domowego pół morgi magd. położonej w Margoninie Rynek 7 poczta Margonin powiatu chodzieskiego, zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Margoninie jako nieruchomość miejska Margonin tom I. wykaz karta 7 na nazwisko kupca Franciszka Neumanna zamieszkałego w Margoninie Rynek 7 powiatu chodzieskiego.

Czysty dochód jako podstawa podatku budynkowego wynosi rocznie 898 mk. Suma szacunkowa wyżej wymienionej nieruchomości wynosi 15,930,00 zł. słownie — piętnaście tysięcy dziewięćset trzydzieści złotych —

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 11,947,50 zł. słownie — jedenaście tysięcy dziewięćsetczterdzieścisiedem złotych 50-100 —

Licytant przystępując do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1,560,00 zł w gotowiźnie lub takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzy czwarte części ceny giełdowej.

Przy licytacji zachowane będą warunki licytacyjne ustawowe, o ile dodatkowem, publicznem obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

Nabywca bez potrącenia z ceny nabycia przyjmuje prawo renty zapisanej w księdze wieczystej Margonin tom I wykaz karta 7 w dziale II pod nr. 3. Natomiast wymiar zapisany w dziale II pod nr. 6 nabywca przejmuje z możnością potrącenia z ceny nabycia tylko wówczas, jeżeli jego wartość ustalona na 15,000,00 zł znajdzie pełne pokrycie z ceny nabycia, a gdy pokrycia nie znajdzie, wymiar wygaśnie.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją tj. od 30 marca 1934 r. do dnia 13 kwietnia 1934 r. wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Margoninie.

Jednocześnie wzywa się organ władzy publicznej i instytucję publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienia podatków i innych danin publicznych należących się po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Margonin, dnia 2 marca 1934 r.

(—) Wiśniewski, komornik Sądu grodzkiego.

W tutejszym rejestrze spółdzielczym wpisano przy firmie „Strzecha" spółdzielnia kredytowo - budowlana z ograniczoną odpowiedzialnością w Toruniu dnia 26 stycznia 1934.

W miejsce dotychczasowych członków zarządu Edwarda Sobocińskiego, Stanisława Bryka i Józefa Antkowiaka wybrano:

1) Staniszewskiego Władysława,
2) Murawskiego Antoniego.
3) Walczyńskiego Karola.

Sąd Grodzki Toruń.

Zlec. nr. 90-9 579

Ciągnienie

do II. Klasy Loterji Państw.

dnia 14-go marca br.

Wobec licznych nowych zgłoszeń rezerwuje się losy Szanown. Graczom **do 10 marca br.**

Kolektura Loterji Państw.

A. Krzywińska

Grudziądz, ul. Stara 11, parter

Ogłoszenie przetargu.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku

ogłasza niniejszem przetarg

na dostawę około 500 m³ drzewa okrągłego, około 70 m³ drzewa tartego i 900 m³ faszyny

Warunki przetargu można przejrzeć w biurze technicznem Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28-29 w dnie powszednie pomiędzy godz. 8 a 12-tą lub otrzymać pocztą z Kasy Głównej Rady Portu, Gdańsk Neugarten 28-29 za uprzedniem nadesłaniem kwoty 3,— guld. i zwrotem kosztów przesyłki.

Termin przetargu: 20 marca 1934 r. o godzinie 10-tej, termin przydziału: 3 tygodnie.

Gdańsk, dnia 1 marca 1934 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

570

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II w Kościerzynie, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 marca 1934 r. o godz. 9-tej przed poł. odbędzie się w Nowej Karczmie, pow. Kościerzyna, licytacja publiczna ruchomości, składających się z: 1 lokomobili na 4 kołach marki „Richard Garret" oszacowanej na sumę 1.000.00 zł. którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Zbiórka licytantów u p. Augustyna Woltera w N. Karczmie.

Tadeusz Piechowiak,
Komornik Sądu Grodzkiego rew. II w Kościerzynie.

571 Rep. 1743-33-II

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II w Kościerzynie, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 marca 1934 r. o godz. 9,30 przed poł. odbędzie się w Lipuszu, pow. Kościerzyna, licytacja publiczna ruchomości, składających się z: urządzenia restauracji, pokoi i składu kolonjalnego oszacowanych na łączną sumę 840.00 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Zbiórka licytantów u p. Władysława Kroplewskiego w Lipuszu.

Tadeusz Piechowiak,
Komornik Sądu Grodzkiego rew. II w Kościerzynie.

Rep. 1052-33-II 572

OBWIESZCZENIE.

Dnia 9 marca br. o godz. 10 sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą w Bydgoszczy ul. Batorego nr. 3, następujące przedmioty: całkowite urządzenie składu kapeluszy, kapelusze damskie oraz przybory i materjał do robienia kapeluszy.

Cena szacunkowa około 4,000,00 zł.

Obejrzeć można 10 minut przed przetargiem.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. 4, w Bydgoszczy ul. Pomorska 42.

Zlec. nr. 75-8-K 563

Do akt Nr. Km. 28-34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru III zamieszkały w Bydgoszczy, Chrobrego 6 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 marca 1934 r. o godz. 11 w Bydgoszczy, ul. Długa 65 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 zegar ścienny, 1 biurko, 1 regał do akt, 1 krzesło, 1 regał mały, 1 piec kaflowy przenośny, 100 puszek konserw różnych, 1 maszyna do sera krajania, 1 gablotka oszacowanych na łączną sumę zł. 590,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 5 marca 1934 r.

Komornik Malak.

564 Zlec. nr. 76-8-K

Tylko wełna stalowa **„Splendor"** czyści, szoruje i poleruje bez środków chemicznych aluminjum i inne wszelkie metale, szkło, emalje, fajans i t. p. — usuwa rdzę z żelaza i stali — 1 pudełko kosztuje 50 groszy.

Żądać wszędzie. 408

DODATKOWE OBWIESZCZENIE.

W ślad za ogłoszeniem umieszczonem w numerze 50 „Dnia Pomorskiego" o sprzedaży statku „Maks Nordau" dodatkowo obwieszczam, że w licytacji mającej się odbyć dnia 16. III. 34, zostanie sprzedany w drodze licytacji udział Ludwika Szymańskiego do idealnej połowy wyżej oznaczonego statku: Resztę szczegółów podano w I-ym obwieszczeniu. Km. 2447-33

(—) Józef Chrzanowski, komornik.

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do par. 15 Dz. U. R. P. nr. 75-30 poz. 593 podaje się do wiadomości członkom tut. gminy, że wybory rabina odbędą się w niedzielę dnia 18 marca b. r. od godz. 8 do godz. 20 w lokalu gminy żydowskiej przy ulicy Szczytnej nr. 12, I piętro i że przy głosowaniu powinni mieć przy sobie dokument legitymacyjny, stwierdzający tożsamość osoby.

Toruń dnia 7. 3. 1934.

Komisja Wyborcza.
przy żydowskiej Gminie Wyznaniowej w Toruniu
HILARY ROZENBERG, Przewodnicz. Komisji Wyb.

560

Ubrania Płaszcze 218

najtaniej

E. MELERSKI

Toruń, Szewska 12, róg Starego Rynku.

Duży wybór **spodni.**

Meble

solidne i najtaniej w firmie

Antoni Górecki,

Bydgoszcz, 4306

Wełn. Rynek 9. Tel. 1516

Filja Toruń, ul. Żeglarska 2.

MEBLE

sypialki, jadalki, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w

Fabryce

W. BLASZCZYK

Bydgoszcz, Marsz. Focha 16

Tel. 303. 4465

Nowość! Nowość!

Lokal Rozrywkowy

Otwarcie już w środę tj. dnia 7 III. 1934 r. w GRUDZIĄDZU przy ul. Długiej nr. 1. Główny Rynek 18/19 nad „Kosmosem".

Wspaniały program widowiskowy z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych krajowych i zagranicznych. Otwarty codziennie — od godz. 11-tej przedpołudniem, w niedziele i święta od godz. 1-szej popoł. dogodz. 23-ciej w nocy. — Wstęp nie 1 zł. i nie 50 gr. tylko **25 gr.,** za które można się uśmiać i podziwiać. — **A więc spotykamy się wszyscy w najtańszym lokalu rozrywkowym. „STO POCIECH"**

OGŁOSZENIE.

Do tutejszego rejestru handlowego oddział „B" pod nr. 221, dnia 3 stycznia 1933 wpisano firmę: Towarzystwo handlowo - ekspedycyjne „Morsped" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki jest w Gdyni. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie przedsiębiorstwa handlowo - ekspedycyjnego. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 złotych. Kierownikami spółki ustanowiono: Grzegorza Piotrowskiego, Natana Hamburgera i Szlama Erlicha wszystkich z Warszawy. Umowę spółkową sporządzono dnia 3 października i 15 listopada 1932 r. Do wszelkich tranzakcyj handlowych w imieniu spółki, kupna i sprzedaży towarów, przyjmowania zobowiązań, podpisywania weksli, czeków i tratów, podejmowania pieniędzy spółkowych z banków, od władz i instytucyj kredytowych, od osób prywatnych, podpisywania w imieniu spółki rachunków, korespondencji oraz zawieranie wszelkiego rodzaju aktów urzędowych i udzielanie pełnomocnictw i prokur uprawnieni są dwaj kierownicy łącznie. Każdy kierownik uprawniony jest do odbierania w imieniu spółki za pokwitowaniem pod stemplem firmowym z poczty, telegrafu, przystani, kolei, kantorów i od osób prywatnych wszelką korespondencję, przekazy, przesyłki i wszelkie towary.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. nr. 198 573

TYDZIEŃ **PORCELANY** TANIO

TYLKO KRAJOWA

GUSTAW **HEYER** TORUŃ SZEROKA 6

399

OBWIESZCZENIE.

Kupiec Juljusz Schreiber w Chojnicach prowadzący skład bławatów i konfekcji wniósł o odroczenie wypłat w myśl rozporządzenia z dnia 6 marca 1928.

Celem rozpoznania sprawy wyznacza się termin na 27 marca 1934 godz. 10 pokój 11 w niżej podpisanym Sądzie.

Wierzyciele mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Chojnice, dnia 2 marca 1934.

Sąd Grodzki.

I. Nn. 3-34 546

Do akt Nr. Km. 244-34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 57, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 8 marca 1934 r. o godz. 10-tej nie później jednak, niż w dwie godziny w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 69, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z urządzenia składowego oraz maszyny do szycia oszacowanych na łączną sumę zł. 645, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 5 marca 1934 r.

Komornik (—) K. Tustanowski.

Zlec. nr. 78-8-K 6410

Do akt Nr. Km. 108-34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru VI, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 21 na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 9. marca 1934 r. o godz. 9,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Dąbrowskiego 18 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z większej ilości towarów kolonjalnych, urządzenia składowego i 1 szafy do rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.121,50, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 5 marca 1934 r.

Komornik (—) Kapuściński.

Zlec. nr. 77-8-K 6411

Energicznego PRZEDSTAWICIELA

dobrze zaprowadzonego w składach szkła i sprzętów kuchennych poszukuje od zaraz poważne przedsiębiorstwo.

Szczegółowe oferty do „Gazety Gdańskiej" Gdańsk, Rynek Kaszubski 21, pod nr. 1121. 391

Prima flaki i nogi wieprzowe

= poleca =

„HUNGARJA"

371 Toruń, Prosta 19.

Skład

nadający się do każdej branży do wynajęcia. W. Polley Grudziądz, Plac 23 Sycznia 7. 463

DYWANY

Chodniki

Firanki

Narzutki

Duży wybór

Ceny reklamowe.

K. Steinbach, Toruń

Szeroka 5. 479

Wychowawczyni

freblanka, młoda, inteligentna, poszukuje od zaraz posady za skromnem wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do „Dnia Pom." pod „H. B."

ZOBACZ „KIERMASZ"

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 8796

Furmani

do zwózki ziemi mogę się zgłosić do firmy Pedab, Toruń, Koszarowa 15/17. (576

W tut. rejestrze spółdzielczym wpisano dnia 26 stycznia 1934 r. firmę „Kolejowiec" Spółdzielnia Budowlana z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Toruniu.

Każdy członek odpowiada za zobowiązania spółdzielni w pięciokrotnej wysokości udziału.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie domów mieszkalnych.

Udział wynosi 30 zł. płatny gotówką, Członkom niezamożnym może Zarząd rozłożyć spłatę udziału na 6 rat miesięcznych, licząc od daty podpisania deklaracji.

Do Zarządu wybrano:

1) Dr. Marszałek Franciszek — prezes.
2) Szanda Bolesław — wiceprezes.
3) Mroszczak Stanisław — sekretarz,
4) Laska Jan — skarbnik,
5) Przybylski Bronisław — zast. sekretarza,
6) Danisz Jan, ławnik.
7) Kaczorowski Józef, ławnik.

Czas trwania spółdzielni określa się do czasu oddania na własność członkom wszystkich domów wybudowanych przez spółdzielnię.

Pismem przeznaczonem do ogłoszenia jest Dzień Pomorski Toruń. Zarząd składa się z 7 członków Zarządu. Do oświadczenia woli w imieniu spółdzielni potrzebne jest współdziałanie dwóch członków Zarządu.

Sąd Grodzki Toruń.

Zlec. nr. 89-9 578

3. K. 15-31

PRZETARG PRZYMUSOWY.

należącej do Bolesława Zakrockiego rolnika w Działdowie idealnej połowy nieruchomości położonych w Działdowie a zapisanych w księdze gruntowej Działdowo wykazy 995 i 1026 na imię Bolesława Zakrockiego, rolnika z Działdowa i jego żony Wacławy Genowefy z Nadratowskich jako współwłaścicieli po połowie odbędzie się w drodze egzekucji przed podpisanym Sądem pokój 25 w dniu 27. 4. 1934 r. o godz. 12.

Działdowo, dnia 14. 2. 1934 r.

Sąd Grodzki.

Zlec nr. 155-GE

Pianino

krzyżowe, dobrze utrzymane sprzedam tanio byle zaraz. Toruń, Kazim. Jagiellończyka 8, drugie wejście parter prawo.

Wytwórnia trykotów

Sabiny Szefierowej

Toruń, przeniesiona na ul. Mostową 9, (dom Dr. Tarnowskiego). 14

Kilka dziewcząt

do szycia książek

przyjmie natychmiast

Introligatornia Pomorskiej Drukarni Roln. S. A. w Toruniu

ul. Bydgoska 56.

Do sprzedania

w całości lub części, parcela budowlana w Orłowie nad morzem ca 8.000 m². Oferty składać z podaniem ceny za 1 m², warunki wpłaty wraz z terminem do jakiego podtrzymuje się oferte do Wydziału Obwodowego II. Kasy Emerytalnej w Toruniu, gmach Dyrekcji kolejowej, najdalej do dnia 8 kwietnia br. 547

Na szyldy

efektowne poleca szkło wiedeńskie Pherphos wyjątkowo tanio. H. Vemann, Bydgoszcz, Śniadeckich 34. 4566

Butelki

monopolowe, rozmaitych wielkości z dostawą do fabryki kupuje Antoni Piliński — Bydgoszcz. (565

Dostarczam

bukowy węgiel drzewny

w większych ilościach do prasowania na cele domowe i fabryczne. **Ignacy Chabowski,** Sprzedaż węgla drzewnego, Gdynia, ul. Nowogrodzka, tel. 25.64. (561

Kafle do pieców

wapno, cement, smołę, papę dachową, gips, oraz wszelkie inne materjały budowlane po cenach najniższych hurtowo i detalicznie poleca

M. CZUBEK I SKA

w Toruniu ul. Piernikarska 3/7, róg Browarnej. Tel. 643

(134)

Uczeń mleczarski

pragnie ukończyć naukę. Posiada za sobą 2¾ roku. Stefan Ławniczak, Toruń, Poniatowskiego 1. 515

200 zł nagrody!

dam za wyszukanie mi posady składacza lub innej. Oferty do „Dnia Pom." Toruń. 550

Kino-operator

poszukuje posady na Pomorzu, zaraz lub później. Oferty do „Dnia Pom." Toruń, pod 548.

Za wypożyczenie

3000—5000 zł wydzierżawię 2 pokoje z kuchnią oddam zarząd domem, jako zabezpieczenie dzierżawa notarjalna domu. Oferty do „Dnia Pomorskiego" Toruń pod nr. 549.

Pokój

umeblowany do wynajęcia Toruń, Kościuszki 50. (427

Korzystnie

dla pp. wojskowych ogród 2-morgowy i 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość Toruń, ul. Bydgoska 106. 512

Kupię

używany wózek dziecięcy w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do „Dnia Pomorskiego" Toruń pod nr. 555.

Sekretarz

adwokacko-notarjalny, posiadający dłuższą praktykę i dobre referencje, samodzielny, b. kierownik zlikw. z powodu śmierci kancelarji adw. i not., poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do „Dnia Pom." Toruń pod nr. 552

Grafolog!

Toruń, Małe Garbary 4

przepowiada intuicyjnie i naukowo, daje poradę przez najsłynniejsze medjum. Przyjmuje cały dzień. (559

Pokój

umeblow. z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość Toruń, Moniuszki 27, m. 1. 556

Plac

budowlany sprzedam korzystnie. Adres wskaże „Dzień Pomorsk." Toruń. 555

Zarząd Miejski miasta Grudziądza

poszukuje w śródmieściu 5-cio pokojowego mieszkania. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Prezydjalny Zarządu Miejskiego — Ratusz pokój nr. 207.

Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA"

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki leczniczo-upiększającej. Racjonalne pielęgnowanie urody, odmładzanie i udoskonalenie. Usuwanie zmarszczek, zbędnego owłosienia, brodawek, kurzajek, rozszerzonych por, plam, pręgów, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Leczenie łojotoku, trądniku, pryszczy, wągrów, nadmiernie tłustych i suchych cer. — Radykalne usuwanie łupieżu. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Upiększanie twarzy na bale i tp. Pierwszorzędne kosmetyki i środki lecznicze na miejscu. Porady bezpłatne. 6960

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3.

Kapelusze damskie

Duży wybór nowości. Niskie ceny, jak były w prywatnem mieszkaniu. **Steinbach,** Toruń, Szeroka 5. dawn. Słodowiczówna, 478

Zgubiony

dowód na nazwisko Stanisław Błach, unieważnia się.

Bulwy czerwone

(Tompinambur) po 15 zł za 100 kg. oddaje. Malaj. Wydrzno, pow. Grudziądz.

TCZEW

Wózek

dziecięcy tanio na sprzedaż Tczew, Krasińskiego 4, I. p. 568

Telegramy

Z ostatniej chwili

Ile miljonów przepłynęło przez ręce „genjalnego" aferzysty z Bayonne?

Śledztwo przeciwko towarzyszom Stawiskiego zatacza coraz większe kręgi

Paryż 7 3 (PAT). O finansowych rozmiarach afery Stawiskiego świadczą następujące dane: W aktach sprawy znajduje się 886 czeków na ogólną sumę 157 miljonów franków. Ponadto znaleziono 1200 talonów czeków.

Według zeznań sekretarza Stawiskiego Romagnino, Stawiski znaczną część talonów zniszczył. Ile miljonów franków przeszło przez ręce oszusta trudno dociec. Jest wiadome jednak, że Stawiski prowadził oszukańcze operacje finansowe z najpoważniejszymi bankami, przyczem występował pod rozmaitemi nazwiskami m. in. jako Boitel, Serge, Alexandre, Doisy, de Monty i inne.

Przedsiębiorstwo Stawiskiego firmowali Guebin oraz dwaj osobiści przyjaciele aferzysty Romagnino i de Pardon. O zawiłości tych wszystkich operacyj Stawiskiego świadczy choćby fakt, że ekspertyza czeków, dotycząca jedynie lombardu w Bayonne obejmuje według doniesień prasy 500 stron maszynowego pisma.

Dzienniki wskazują, że rozmiary afery Stawiskiego znacznie przekraczają ramy oszustwa z bonami bayońskiemi. To też prasa coraz natarczywiej domaga się oświetlenia całokształtu afery, która służyć mogła również celom szpiegostwa, jak i celom występnej propagandy.

Paryż 7 3 (PAT). Komisarz Bony, który miał wyjechać do Dijon, zatrzyma się jeszcze w Paryżu, nietylko ze względu na konieczność badania uzyskanych ostatnio talonów czeków Stawiskiego, ale również z powodu, że jak donosi agencja Havasa, nie jest wykluczone, iż w Paryżu właśnie znajdują się nici, które doprowadzą do wykrycia zabójców Prince'a.

Paryż 7 3 (PAT). Duże wrażenie wywołały w Paryżu rewelacje prasy angielskiej na temat szpiegowskiej działalności Stawiskiego. W myśl tych informacyj, Stawiski miał sprzedać wiadomości o fortyfikacjach francuskich rządowi niemieckiemu za sumę, odpowiadającą 100 tysięcy funtów sterlingów.

Niemiecki pancernik „C"

w czerwcu spuszczony zostanie na wodę

Berlin, 7. 3. (Pat). W czerwcu spuszczony zostanie na wodę w Wilhelmshafen trzeci zkolei niemiecki pancernik „C", którego budowa uchwalona została jeszcze w okresie rządów parlamentarnych przez dawny Reichstag. W sierpniu roku ubiegłego opuszczony został drugi pancernik niemiecki „Admirał Scheer".

Nowy pancernik „C", podobnie jak dwa poprzednie tego typu pancerniki „Deutschland" i „Admirał Scheer" posiadać będzie pojemność 10.000 ton, szybkość 48 km na godzinę oraz zanurzenie płytkie, co umożliwi mu poruszanie się w pobliżu brzegów.

Dalszy spadek walut anglosaskich

na giełdach europejskich

Warszawa, 7. 3. (Pat). W dniu wczorajszym wystąpił dalszy spadek obu walut anglosaskich na giełdach europejskich. Wydaje się, że przy obecnych kosztach transportu złota dolar jest już poniżej górnego punktu złota, czyli, że eksport złota do Ameryki powinien ustać.

Na giełdzie warszawskiej notowano wczoraj czek na Nowy Jork 5,31 wobec 5,30¼, onegdaj, kabel zaś 5,31¼ wobec 5,31½. Londyn obniżył się z 26,95 do 26,93. Medjolan z 45,70 do 45,60.

Straszliwa tragedja na morzu

Włoski transportowiec naftowy tonie pod Constanzą wraz z całą załogą

Bukareszt 7 3 (PAT). Włoski transportowiec naftowy „Santoni" rzucony został na skały w pobliżu Constanzy. Statek „King Lear" pospieszył mu z pomocą lecz „Santoni", mający złamany ster, pękł na dwoje i zaczął tonąć.

Spuszczono łódź ratunkową, do której wsiadło 13 ludzi. Wzburzone fale przewróciły łódź przyczem trzech ludzi zatonęło, 10 zaś dotarło wpław do brzegu. Nie zdołano jednak ich uratować, gdyż zmarli z zimna w drodze do szpitala.

Kapitan z 20 ludźmi załogi pozostali na pokładzie statku. Na uratowanie ich niema żadnej nadziei, gdyż zbliżenie się do tonącego statku jest niemożliwem.

Z Paryża do Tokio

przeleciała lotniczka francuska Marie Hilz

Tokio 7. 3. (Pat). Znana lotniczka francuska Marie Hilz, która wystartowała z Paryża dnia 26 stycznia br. celem odbycia lotu etapami z Paryża do Tokio, wylądowała wczoraj po południu na lotnisku tokijskiem. Lotniczka ostatnie dni spędziła w stolicy Korei Seulu. Na lotnisku lotniczkę powitały wielkie tłumy publiczności oraz ambasador Francji, który gratulował lotniczce szczęśliwego przelotu.

Małżonka prezydenta Roosevelta

na pokładzie powietrznego statku transoceanicznego

Waszyngton, 7. 3. (Pat). Małżonka prezydenta Roosevelta odleciała wczoraj na olbrzymim hydroplanie z Miami do Portorico, celem zbadania osobiście ciężkich warunków, w jakich znajdują się mieszkańcy wyspy. Jest to pierwszy wypadek udania się małżonki prezydenta Stanów Zjednoczonych w powietrzną podróż transoceaniczną.

500 pasażerów parowca chińskiego zatonęło w porcie kantońskim

Kanton 7. 3. (Pat). Przed wjazdem do portu kantońskiego zatonął parowiec, kursujący na rzece. Panuje obawa, że wszyscy pasażerowie w liczbie 500 zatonęli. Dotychczas wyłowiono 350 trupów które ułożono na ulicy, wiodącej z portu do miasta. Zebrały się tam tłumy kobiet, które poszukują swoich krewnych.

Szczelina długości 250 metrów

powstała po trzęsieniu ziemi w Rumunji

Bukareszt 7. 3. (Pat). W miejscowości Doftana w departamencie Prahova dały się odczuć silne wstrząsy podziemne. Na skutek tych wstrząsów na powierzchni ziemi utworzyła się szczelina długości 250 metrów. Komunikacja została przerwana. Drużyny robotników ewakuowały 20 domów i dwie fabryki. Obawiają się, że wstrząsy mogły spowodować dużo straty. Dotychczas bliższych szczegółów brak.

217 kilometrów na godzinę!

Nowy rekord szybkości samochodowej

Berlin 7. 3. (Pat). Wczoraj na wyścigowej autostradzie pod Berlinem znany automobilista niemiecki Hans Stuck pobił rekord szybkości w jeździe samochodowej, osiągając 217,110 km. na godzinę. Dotychczasowy rekord wynosił 214,064 km. na godz.

Plaga katastrof kolejowych w Sowietach

Moskwa 7. 3. (Pat). Na kolei moskiewsko-kazańskiej w odległości kilku kilometrów od Moskwy zderzyły się dwa pociągi podmiejskie.

W katastrofie zginęło 19 osób. 44 pasażerów jest ciężko poranionych, 8 lżej.

Według orzeczenia komisji śledczej, powodem katastrofy było karygodne niedbalstwo personelu kolejowego.

W ciągu ostatnich kilkunastu dni miało miejsce wiele katastrof na kolejach donieckiej i ekaterińskiej na Ukrainie oraz na kolejach południowo - wschodnich. W katastrofach tych zginęło wiele osób. Szczegóły i wiadomości o samych katastrofach nie zostały opublikowane, a sam fakt został podany do wiadomości dopiero później w myśl komunikatu naczelnego prokuratora ZSRR w którem powiedziane jest, że powodem wszystkich katastrof było występne niedbalstwo.

Winowajców aresztowano. Staną oni przed sądem.

Prezydent Warszawy Zyndram-Kościałkowski

objął urzędowanie

Warszawa 7 3 (PAT). W dniu wczorajszym w sali Rady Miejskiej odbyło się uroczyste powitanie p. wojewody Zyndram-Kościałkowskiego na stanowisku tymczasowego prezydenta m. st. Warszawy.

W uroczystości wzięły udział delegacje cechów, stowarzyszeń i organizacyj gospodarczych, które przybyły wraz z pocztami sztandarowemi oraz członkowie towarzystwa Rozwoju Wielkiej Warszawy z wicemarszałkiem Senatu Boguckim na czele.

Weygand u ministra Barthou

Paryż 7 3 (PAT). „Petit Journal" donosi, że minister Barthou przyjął wczoraj gen. Weygand. W czasie rozmowy poruszana była kwestja odpowiedzi francuskiej jaka ma być udzielona Wielkiej Brytanji. Potwierdza się, że odpowiedź ta nie będzie przygotowana przed upływem tego tygodnia.

Konferencja Chłapowskiego i Barthou

Paryż 7 3 (PAT). Minister spraw zagranicznych Barthou przyjął ambasadora RP. Chłapowskiego, który odbył z ministrem dłuższą konferencję.

Tunel pod kanałem La Manche w projektach francuskich

Paryż 7 3 (PAT). Senator le Trocquer wygłosił odczyt w sprawie budowy tunelu pod kanałem La Manche, podkreślając olbrzymie jego znaczenie dla stosunków ekonomicznych wielu państw. Sen. le Trocquer zaznaczył, że dzięki nowowynalezionej metodzie usuwania ziemi z budującego się tunelu możnaby go ukończyć w ciągu trzech lat.

Katastrofalny wypadek w hucie „Pokoju"

(o) Królewska Huta, 7. 3. (Tel. wł.). W hucie „Pokoju" pękły przewody doprowadzające ścieśnione powietrze do wysokich pieców. Wybuch był tak silny, że porozrywał rury i powłokę kotła odrzucił na odległość około 100 metrów. Jeden z robotników doznał ciężkich poparzeń. Wskutek wypadku praca we wszystkich wysokich piecach została wstrzymana.

Akcja ratownicza dokoła statku „Cieszyn"

Przyczyny awarji — Nikt z pasażerów nie odniósł szwanku

Roboty ratownicze przy statku „Cieszyn" zostały rozwinięte w całej pełni. W przeciągu 3 i 4 bm. przeładowano na specjalnie sprowadzoną lichtugę około 300 ton towaru z wszystkich ładowni. Dalszą pracę chwilowo przerwano wskutek pogorszenia się pogody i silnego dryfowania lodu. O ile warunki atmosferyczne na to pozwolą, prace ratownicze mają być prowadzone nadal w przyśpieszonem tempie. Rozmiarów i uszkodzeń statku dotychczas nie zdołano jeszcze dokładnie stwierdzić. Statki ratownicze pozostają ciągle w pogotowiu w pobliżu miejsca awarji.

Jak już poprzednio donoszono, katastrofa nastąpiła późnym wieczorem na skutek zepchnięcia statku na skały przez lody i silny boczny prąd. Wszyscy pasażerowie zostali niezwłocznie po wypadku przetransportowani łodziami ratunkowemi „Cieszyna" na pokład lodołamacza, który odstawił ich do Helsingforsu. Zdjęcie pasażerów z pokładu „Cieszyna" i przewiezienie ich odpowiednio wyekwipowanemi łodziami tego statku odbyło się w największym porządku i spokoju, zarówno dzięki szybkim i właściwym zarządzeniom kapitana statku, jakoteż i sprawnemu wykonaniu tych zarządzeń przez załogę, pomimo nader ciężkich warunków, w jakich ta akcja się odbywała wśród nocy.

Pasażerowie zostali otoczeni troskliwą opieką ze strony dowództwa oraz załogi ss. „Cieszyn" i wobec przenikliwego zimna, przed opuszczeniem statku zaopatrzeni w ciepłe koce. Również całe mienie pasażerów zostało uratowane w stanie nieuszkodzonym.

Powyższe informacje w pełni dementują nieścisłość tendencyjnych pogłosek, jakie ukazały się w nieprzychylnie dla żeglugi polskiej usposobionej części prasy zagranicznej, przedstawiających w ujemnem świetle przeprowadzenie akcji ratowania pasażerów.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " " 4-łamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 26. m. 1
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego" Stanisław Nikiel Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski", „Dzień Kaszubski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,32 gd przez gońca . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.